# PRZEGLĄD NOTARJALNY

CENTRALNY ORGAN NOTARJATU POLSKIEGO
WYDAWANY PRZEZ IZBĘ NOTARJALNĄ OKRĘGU SĄDU APELACYJNEGO W WARSZAWIE
PRZY WSPÓŁUDZIALE WSZYSTKICH IZB NOTARJALNYCH W PAŃSTWIE

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM ZAWODOWYM I ZAGADNIENIOM PRAWNYM
Z DZIEDZINY TEORJI I PRAKTYKI NOTARJATU



TREŚĆ Nr. 1, 1935 r.



**Redakcja i Administracja:** Warszawa, Kapucyńska 6, gmach Hipoteki, lokal Nr. 62, telefon 257-81.

**Godziny dla interesantów:** od 10-ej do 1-ej po poł.

**Rękopisów Redakcja nie zwraca.**

**Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.**

**Prenumerata:** miesięcznie – 2 złote, kwartalnie – 5 złotych, rocznie – 20 złotych; dla asesorów, aplikantów i pracowników notarjatu – miesięcznie 1 złoty.

**Ogłoszenia:** strona—200 zł., 1/8 str.—30 zł., 1/16 str.—20 zł., drobne – 20 gr. od wyrazu.

**Konto P. K. O. 19.969** („Przegląd Notarjalny", Warszawa).

**Cena numeru – 1 złoty.**

Nr. 1. WARSZAWA, – STYCZEŃ I, 1935 r. Rok XIV.

# W OBLICZU NOWEGO USTALENIA

Rozporządzenie Pana Ministra Sprawiedliwości, zawierające nowe ustalenie stanowisk notarjuszów (Dz. Ust. Nr. 110, poz. 987, 1934 r.), które ukazało się w ostatnim dniu minionego roku (szczegółową analizę rozporządzenia znajdą Czytelnicy obok na str. 3 i nast. niniejszego numeru), nie było dla świata notarjalnego niespodzianką.

Wiadomo było, że wobec przegrupowania okręgów sądów apelacyjnych i okręgowych, jakie nastąpiło na przestrzeni 1934 roku, Ministerstwo Sprawiedliwości uzna za celowe dostosowanie ustalenia stanowisk notarjuszów (Dz. Ust. Nr. 88, poz. 685, 1933 r.) do nowego układu terytorjalnego w zakresie administracji sądowej, miarodajnego również ze stanowiska formalnego ujęcia rozmieszczenia siedzib notarjuszów w Państwie.

Natomiast było niespodzianką dla świata notarjalnego to, że nowe ustalenie nie dokonało, na podstawie rocznego doświadczenia, głębszej rewizji dotychczasowego rozmieszczenia siedzib notarjuszów w sensie dostosowania ilości stanowisk w całym szeregu miejscowości do realnych potrzeb i praktycznych wskazań życia. Spodziewano się bowiem powszechnie w kołach notarjalnych, że nowe ustalenie stanowisk notarjuszów położy kres wysoce nienormalnemu stanowi rzeczy, polegającemu na tem, że w szeregu ośrodków, szczególnie mniejszych, istnieją kancelarje notarjalne, które nie przynoszą nawet tyle, ile wynosi na najniższym poziomie ujęte minimum egzystencji notarjusza

Wypada stwierdzić z całą otwartością, że w tym względzie spotkał nas głęboki zawód. Nowe ustalenie kasuje właściwie tylko jeden notarjat w okręgu Izby Warszawskiej, dodaje zaś cztery nowe notarjaty: trzy w Izbie Poznańskiej i jeden w Izbie Katowickiej, a ponadto dokonywuje niezawodnie uzasadnionego i celowego przegrupowania dwuch notarjatów: jednego w Izbie Poznańskiej i jednego w Izbie Lubelskiej. To wszystko i nic pozatem.

Należy przypuszczać, że Ministerstwo Sprawiedliwości, które niewątpliwie docenia w należytej mierze wagę i powagę zagadnienia bytu materjalnego notarjatu, uznało, że okres jednego roku nie jest dostateczny, by na podstawie jego wskazań doświadczalnych przystępować do głębszej operacji zmniejszenia ilości stanowisk notarjuszów w Państwie i stopniowego jej przeprowadzania w trybie art. 11 prawa o notarjacie.

Oby rok 1935, na którego progu właśnie stoimy, zdołał wykazać w całej pełni, że ostrożne stanowisko Ministerstwa Sprawiedliwości okazało się słuszne, i oby rok ten zadał zupełny kłam panującej w kołach notarjalnych opinji, że zwłoka nie jest w tym wypadku celowa!

Życzenie to, któremu dajemy wyraz z głębi przekonania i wiary w lepszą przyszłość, skierowane jest przedewszystkiem pod adresem Państwa: jeżeli bowiem nastąpi w niedługim czasie tak upragniona poprawa położenia gospodarczego kraju, to zabieg operacyjny, o jakim wspominaliśmy, okaże się niezawodnie zupełnie zbędny. Ilość stanowisk notarjuszów w Polsce (780 — przed 1.I.1935, 783 — po 1.I.1935) nie jest bowiem nadmierna w normalnych, chociażby na niższym poziomie utrzymanych, stosunkach gospodarczych naszego kraju. Ale w obecnych warunkach, gdy głęboka depresja gospodarcza wykazuje raczej tendencje stabilizacyjne, jest, niestety, inaczej...

Powyższe uwagi, jakie kreślimy pod wrażeniem nowego ustalenia stanowisk notarjuszów w Państwie, traktować pragniemy, jako wstęp do rozważań nad bytem notarjatu polskiego na progu Nowego 1935 Roku. Tematowi temu, na tle ogólnego położenia notarjatu, po rocznem bytowaniu pod rządem własnego prawa, poświęcać będziemy na tem miejscu wiele uwagi. Nie ze stanowiska egoizmu zawodowego, od którego jesteśmy najdalsi, lecz nadewszystko ze stanowiska interesu publicznego, jest bowiem naszem wyznaniem wiary zasada: notarjat, jako funkcja publiczna w służbie społeczeństwa, musi mieć zawarowane odpowiednie warunki bytu w interesie tej właśnie służby!

Nieraz już zasadzie tej dawaliśmy obszerny wyraz i nieraz jeszcze do jej rozwijania powracać będziemy. W tej chwili, gdy stajemy do dalszej zbiorowej pracy w obliczu rozpoczętego właśnie Nowego 1935 Roku, niech pod adresem tych kolegów - notarjuszów, którzy muszą borykać się z trudnościami życia codziennego, padnie z tego miejsca wezwanie o wytrwanie w sumiennej służbie dla społeczeństwa i Państwa oraz o przetrwanie obecnych ciężkich warunków bytu.

# NOWE USTALENIE STANOWISK NOTARJUSZÓW

## OD 1.I. 1935 r. — 783 NOTARJUSZÓW W PAŃSTWIE

W Nr. 110, ostatnim w roku 1934, Dziennika Ustaw ukazało się pod poz. 987 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 grudnia 1934 r. o ustaleniu ilości stanowisk notarjuszów i ich siedzib urzędowych, wydane na podstawie art. 2 prawa o notarjacie, który stanowi:

— Liczbę notarjuszów oraz ich siedziby w okręgu każdego sądu okręgowego oznacza Minister Sprawiedliwości w drodze rozporządzeń.

Pierwsze ustalenie stanowisk notarjuszów objęte było rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 października 1933 r., ogłoszonem w Dzienniku Ustaw Nr. 88, poz. 685, 1933 r. Rozporządzenie to ustalało ilość stanowisk notarjuszów w Państwie na *780*. Liczba ta została w następstwie skorygowana w drodze obwieszczenia Ministra Sprawiedliwości (Dz. Ust. Nr. 3, poz. 22, 1934 r.) na *779*, zaś od 1 kwietnia 1934 r. wynosiła znowu *780* z powodu powiększenia ilości stanowisk o jedno (Dz. Ust. Nr. 26, poz. 206, 1934 r.).

Obowiązujące od 1 stycznia r. b. nowe ustalenie, spowodowane głównie zaszłą w ciągu roku ubiegłego zmianą okręgów sądowych, ustanawia 783 stanowiska notarjuszów w Państwie.

W porównaniu ze stanem rzeczy z przed 1 stycznia r. b. nowe ustalenie wprowadza następujące zmiany:

powiększa liczbę stanowisk o 4, a mianowicie — o 3 w okręgu Sądu Apelacyjnego w Poznaniu (po jednym stanowisku w *Bydgoszczy, Gdyni i Ostrowie)* i o 1 w okręgu Sądu Apelacyjnego w Katowicach (jedno stanowisko w *Katowicach);*

zmniejsza liczbę stanowisk o 1 w okręgu Sądu Apelacyjnego w Warszawie, a mianowicie przy wydziale hipotecznym Sądu Grodzkiego w Łomży (jedno stanowisko w *Łomży);*

w ogólnym wyniku: (+ 4) + (— 1) = + 3, a więc nowe ustalenie powiększa liczbę stanowisk notarjuszów w Państwie o trzy (783—780).

Ponadto nowe ustalenie przeprowadza następujące przegrupowania w siedzibach notarjuszów:

w okręgu Sądu Apelacyjnego w Poznaniu kasuje 1 stanowisko w Szubinie (pozostaje 1), natomiast tworzy 1 stanowisko w *Łobżenicy* (okrąg sądu okręgowego w Bydgoszczy); w okręgu Sądu Apelacyjnego w Lublinie kasuje stanowisko w Wyszogródku, natomiast tworzy nowe stanowisko w *Łanowcach* (okrąg Sądu Okręgowego w Równem).

Obraz zmian, jakie wprowadza nowe ustalenie, przedstawia następujące zestawienie:

| | Ilość stanowisk przed 1.I.1935 | Ilość stanowisk po 1.I.1935 |
|---|---|---|
| *Katowice* | 6 | 7 |
| *Bydgoszcz* | 5 | 6 |
| *Gdynia* | 3 | 4 |
| *Ostrów* | 2 | 3 |
| *Łomża* | 5 | 4 |
| *Szubin* | 2 | 1 |
| *Łobżenica* | — | 1 |
| *Wyszogródek* | 1 | — |
| *Łanowce* | — | 1 |

Rozmieszczenie siedzib notarjuszów w Państwie według przynależności do Izb Notarjalnych jest przeto od 1.I.1935 w porównaniu ze stanem dotychczasowym następujące:

| Izby Notarjalne | Skład przed 1.I 1935 | Skład po 1.I.1935 |
|---|---|---|
| Warszawa | 187 | 186 |
| Poznań | 150 | 153 |
| Lwów | 152 | 152 |
| Kraków | 116 | 116 |
| Lublin | 81 | 81 |
| Wilno | 66 | 66 |
| Katowice | 28 | 29 |
| ogółem | 780 | 783 |

W ten sposób Izba Notarjalna w Poznaniu przesunęła się pod względem liczebności z trzeciego miejsca na drugie.

Rozmieszczenie siedzib notarjuszów w Państwie przedstawia się od dnia 1 stycznia 1935 r. jak następuje:

(Objaśnienie: kolejność sądów apelacyjnych — według liczebności stanowisk notarjuszów; w poszczególnych okręgach sądów apelacyjnych — kolejność okręgów sądów okręgowych według liczebności stanowisk notarjuszów; w poszczególnych okręgach sądów okręgowych na pierwszych miejscach miasta z siedzibą sądów okręgowych; w okręgach Sądów Apelacyjnych w Warszawie, Lublinie i Wilnie przy miastach, będących siedzibami sądów okręgowych, ewent. wydziałów zamiejscowych, zaznaczono w nawiasach, jaka liczba stanowisk notarjuszów przypada na wydziały hipoteczne przy sądzie okręgowym i jaka na takież wydziały przy sądzie grodzkim: skróty — okr., grodz.; w tychże okręgach Sądów Apelacyjnych siedziby notarjuszów w miastach, w których znajdują się sądy grodzkie, oznaczone są kursywą i następujące po tak zaznaczonej miejscowości siedziby dotyczą notarjuszów przy wydziale hipotecznym poprzedzającego je sądu grodzkiego):

## I. SĄD APELACYJNY W WARSZAWIE — 186

1. SĄD OKRĘGOWY W WARSZAWIE — 58

Warszawa — 38 (okr. — 26, gr. — 12)
Piaseczno — 1. Zakroczym — 1.
*Grodzisk Mazowiecki* — 1. Błonie — 1.
Żyrardów — 1.
*Grójec* — 1. Góra Kalwarja — 1.
*Łowicz* — 2. *Mińsk Mazowiecki* — 2.
*Otwock* — 1.
*Pułtusk* — 2. Nasielsk — 1. Wyszków — 1.
*Radzymin* — 1. *Skierniewice* — 1.
*Sochaczew* — 1. Iłów — 1.

2. SĄD OKRĘGOWY W ŁODZI — 36

Łódź — 22 (okr. — 9, grodzk. — 13)
Chojny — 1. Tuszyn — 1. Zgierz — 1.
*Brzeziny* — 1.
*Kutno* — 2. Żychlin — 1.
*Łask* — 1. Pabjanice — 2. Widawa — 1.
*Łęczyca* — 2. Ozorków — 1.

3. SĄD OKRĘGOWY W PŁOCKU — 22

Płock — 6 (okr. — 5, grodzk. — 1)
Wyszogród — 1. *Ciechanów* — 2.
*Gostynin* — 1. Gombin — 1.
*Mława* — 3. *Płońsk* — 2.
*Przasnysz* — 1. Chorzele — 1.
*Rypin* — 2. Sierpc — 1. Raciąż — 1.

4. SĄD OKRĘGOWY W ŁOMŻY — 18

Łomża — 4 (okr. — 3, grodzk. 1)
Zambrów — 1.
*Kolno* — 1. Jedwabne — 1.
*Maków Mazowiecki* — 1. Różana — 1.
*Ostrołęka* — 1. Myszyniec — 1.
*Ostrowia Mazowiecka* — 2. Czyżew — 1.
*Szczuczyn* — 1. Grajewo — 1.
*Wysoko Mazowieckie* — 1. Tykocin — 1.

5. SĄD OKRĘGOWY W PIOTRKOWIE — 16

Piotrków — 5 (okr. — 3, grodzk. — 2)
Bełchatów — 1.
*Tomaszów Mazowiecki* — 2.
*Częstochowa* — 3. Kłobuck — 1.
*Radomsko* — 2.
*Rawa Mazowiecka* — 1. Nowe-Miasto — 1.

6. SĄD OKRĘGOWY W SIEDLCACH — 16

Siedlce — 4 (okr. — 3, grodzk. — 1)
Łosice— 1
Biała Podlaska — 3 (okr.—2, gr.—1).
*Garwolin* — 1. Ryki — 1. Żelechów — 1.
*Łuków* — 1. *Międzyrzec* — 1.
*Radzyń* — 1. *Sokołów* — 1. *Węgrów* — 1.

7. SĄD OKRĘGOWY W SOSNOWCU — 12

Sosnowiec — 3 (okr.).
*Będzin* — 2. Dąbrowa Górnicza — 1. Zawiercie — 1. Żarki — 1.
*Olkusz* — 1. Pilica — 1. Skała — 1. Wolbrom — 1.

8. SĄD OKRĘGOWY W BIAŁYMSTOKU — 8

Białystok — 4 (okr.).
*Bielsk Podlaski* — 1. Brańsk — 1. Siemiatycze — 1.
Sokółka — 1.

## II. SĄD APELACYJNY W POZNANIU — 153

1. SĄD OKRĘGOWY W POZNANIU — 32

Poznań — 10.
Chodzież — 1. Czarnków — 1. Grodzisk—1.
Kościan — 1. Leszno — 2. Międzychód—1.
Nowy Tomyśl—1. Oborniki—1. Pniew—1.
Pobiedziska — 1. Rogoźno — 1. Śmigiel—1.
Śrem — 1. Środa — 2. Szamotuły — 1.
Wieleń — 1. Wolsztyn — 2. Wronki — 1.
Zbąszyń — 1.

2. SĄD OKRĘGOWY W KALISZU — 28

Kalisz — 7 (okr. — 6, grodzk. — 1).
Błaszki — 1.
*Koło* — 2. Dąbie n/N. — 1. Izbica — 1.
Sempolno — 1. *Konin* — 2.
*Sieradz* — 1. Warta — 1. Złoczew — 1.
*Słupca* — 1. Kleczew — 1. Pyzdry — 1.
Zagórów — 1. *Turek* — 1. Uniejów — 1.
*Wieluń* — 2. Wieruszów — 1.
*Zduńska Wola* — 1.

3. SĄD OKRĘGOWY W TORUNIU — 20

Toruń — 3.
Chełmno — 1. Chełmża — 1. Kowalew — 1.
Wąbrzeźno — 2.
Włocławek — 3 (okr. — 2, grodzk.—1).
Brześć Kujawski — 1. Kowal — 1.
*Aleksandrów Kujawski* — 1.
Nieszawa — 1. Radziejów — 1.
*Lipno* — 2. Czerników — 1.
Dobrzyń n/W. — 1.

4. SĄD OKRĘGOWY W BYDGOSZCZY — 19

Bydgoszcz — 6.
Inowrocław — 2.
Kcynia — 1. Koronowo — 1. Łabiszyn — 1.
Łobżenica — 1.
Margonin — 1. Nakło — 1. Strzelno — 1.
Szubin — 1. Wyrzysk — 1. Żnin — 2.

5. SĄD OKRĘGOWY W OSTROWIE — 16

Ostrów — 3.
Bojanowo — 1. Gostyń — 1. Jarocin — 2.
Kępno — 2. Koźmin — 1. Krotoszyn — 1.
Odolanów — 1. Ostrzeszów—1. Pleszew—1.
Rawicz — 2.

6. SĄD OKRĘGOWY W GRUDZIĄDZU — 12

Grudziądz — 3.
Brodnica — 1. Działdowo — 1. Gniew — 1.
Lidzbark — 1. Lubawa — 1. Nowe — 1.
Nowemiasto — 1. Świecie — 2.

7. SĄD OKRĘGOWY W CHOJNICACH — 10

Chojnice — 2.
Czersk — 1. Kościerzyna — 2. Sępolno — 1.
Starogard — 2. Tczew — 1. Tuchola — 1.

8. SĄD OKRĘGOWY W GNIEŹNIE — 9

Gniezno — 2.
Mogilno — 1. Trzemeszno — 1.
Wągrowiec — 2. Witków — 1.
Września — 2.

9. SĄD OKRĘGOWY W GDYNI — 7

Gdynia — 4.
Kartuzy — 1. Puck — 1. Wejherowo — 1.

## III. SĄD APELACYJNY WE LWOWIE — 152

### 1. SĄD OKRĘGOWY WE LWOWIE — 29

L w ó w — 10.
Bełz — 1. Bóbrka — 1. Cieszanów — 1.
Gródek Jagielloński — 2. Janów — 1.
Kulików — 1. Lubaczów — 1.
Mosty Wielkie — 1. Niemirów — 1.
Rawa Ruska — 2. Sokal — 2.
Szczerzec — 1. Uhnów — 1.
Winniki — 1. Żółkiew — 2.

### 2. SĄD OKRĘGOWY W PRZEMYŚLU — 18

P r z e m y ś l — 3.
Bircza — 1.
Dobromil — 2. Dubiecko — 1.
Jarosław — 2. Jaworów — 1.
Krakowiec — 1. Mościska — 2.
Niżankowice — 1. Pruchnik — 1.
Radymno — 1. Sądowa Wisznia — 1.
Sieniawa — 1.

### 3. SĄD OKRĘGOWY W CZORTKOWIE — 16

C z o r t k ó w — 2.
Borszczów — 2. Buczacz — 2.
Budzanów — 1. Husiatyń — 1.
Kopyczyńce — 2. Mielnica — 1.
Monasterzyska — 1. Potok Złoty — 1.
Tłuste — 2. Zaleszczyki — 1.

### 4. SĄD OKRĘGOWY W ZŁOCZOWIE — 15

Z ł o c z ó w — 2.
Brody — 2. Busko — 2. Gliniany — 1.
Kamionka Strumiłowa — 1. Łopatyn — 1.
Olesko — 1. Podkamień — 1.
Radziechów — 1. Założce — 1. Zborów — 2.

### 5. SĄD OKRĘGOWY W STANISŁAWOWIE — 14

S t a n i s ł a w ó w — 3.
Bohorodczany — 1. Delatyn — 1.
Halicz — 1. Kałusz — 3. Nadwórna — 1.
Ottynja — 1. Sołotwina — 1.
Tłumacz — 1. Tyśmienica — 1.

### 6. SĄD OKRĘGOWY W KOŁOMYJI — 13

K o ł o m y j a — 3.
Gwoździec — 1. Horodenka — 2.
Jabłonów — 1. Kosów — 1. Kuty — 1.
Obertyn — 1. Śniatyń — 1.
Zabłotów — 1. Żabie — 1.

### 7. SĄD OKRĘGOWY W BRZEŻANACH — 12

B r z e ż a n y — 2.
Bołszowce — 1. Bursztyn — 1.
Chodorów — 1. Kozowa — 1.
Podhajce — 2. Przemyślany — 2.
Rohatyn — 2.

### 8. SĄD OKRĘGOWY W SAMBORZE — 12

S a m b o r — 3.
Borynia — 1. Borysław — 1.
Drohobycz — 2. Komarno — 1.
Podbuż — 1. Rudki — 1.
Stary Sambor — 1. Turka — 1.

### 9. SĄD OKRĘGOWY W TARNOPOLU — 12

T a r n o p o l — 3.
Grzymałów — 1. Mikulińce — 1.
Nowe Sioło — 1. Podwołoczyska — 1.
Skałat — 1. Trembowla — 2.
Zbaraż — 2.

### 10. SĄD OKRĘGOWY W STRYJU — 11

S t r y j — 3.
Bolechów — 1. Dolina — 1.
Medenice — 1. Mikołajów — 1.
Rożniatów — 1. Skole — 1.
Żydaczów — 1. Żurawno — 1.

## IV. SĄD APELACYJNY W KRAKOWIE — 116

### 1. SĄD OKRĘGOWY W KRAKOWIE — 22

K r a k ó w — 8.
Bochnia — 2. Chrzanów — 2.
Dobczyce — 1. Jaworzno—1. Jordanów—1.
Krzeszowice — 1. Liszki — 1.
Niepołomice — 1. Myślenice — 1.
Skawina — 1. Wieliczka — 1. Wiśnicz — 1.

### 2. SĄD OKRĘGOWY W JAŚLE — 19

J a s ł o — 2.
Baligród — 1. Biecz — 1. Brzostek — 1.
Bukowsko — 1. Dukla — 1. Frysztak — 1.
Gorlice — 2. Krosno — 2. Lesko — 1. Lutowska — 1. Rymanów — 1. Sanok — 2.
Ustrzyki Dolne — 1. Żmigród — 1.

### 3. SĄD OKRĘGOWY W RZESZOWIE — 18

R z e s z ó w — 3.
Brzozów — 2. Dynów — 1. Głogów — 1.
Kolbuszowa — 1. Leżajsk — 1.
Łańcut — 1. Nisko — 1. Przeworsk — 1.
Rozwadów — 1. Sokołów — 1.
Strzyżów — 1. Tarnobrzeg — 1.
Tyczyn — 1. Ulanów — 1.

### 4. SĄD OKRĘGOWY W TARNOWIE — 16

T a r n ó w — 3.
Brzesko — 1. Ciężkowice — 1. Dąbrowa — 1.
Dębica — 1.
Mielec — 1. Pilzno — 1. Radłów — 1.
Radomyśl Wielki — 1. Ropczyce — 1.
Tuchów — 1. Wojnicz — 1.
Zakliczyn — 1. Żabno — 1.

### 5. SĄD OKRĘGOWY W KIELCACH — 15

K i e l c e — 4 (okr. — 3, grodzk. — 1).
Włoszczowa — 1.
*Chmielnik* — 1. Stopnica — 1.
*Jędrzejów* — 2.
*Miechów* — 1. Proszowice — 1.
*Pińczów* — 1. Działoszyce — 1.
Kazimierza Wielka — 1. Skalbmierz — 1.

### 6. SĄD OKRĘGOWY W WADOWICACH — 14

W a d o w i c e — 2.
Andrychów — 1. Biała — 2.
Kalwarja — 1.
Kęty — 1. Maków Podhal. — 1.
Milówka — 1. Oświęcim — 1.
Sucha — 1. Zator — 1. Żywiec — 2.

### 7. SĄD OKRĘGOWY W NOWYM SĄCZU — 12

N o w y S ą c z — 2.
Czarny Dunajec — 1.
Grybów — 1. Krościenko — 1.
Limanowa — 1. Mszana Dolna — 1.
Muszyna — 1. Nowy Targ — 1.
Stary Sącz — 1. Zakopane — 2.

## V. SĄD APELACYJNY W LUBLINIE — 81

### 1. SĄD OKRĘGOWY W LUBLINIE — 20

Lublin — 8 (okr. — 6, grodzk. — 2).
*Chełm* — 2.
*Janów Lub.* — 1. Kraśnik — 1.
*Krasnystaw* — 1.
*Lubartów* — 1. Łęczna — 1.
*Puławy* — 1. Kazimierz Dolny — 1.
Opole — 1.
*Włodawa* — 1. Parczew — 1.

### 2. SĄD OKRĘGOWY W RADOMIU — 20

Radom — 6 (okr. — 5, grodzk. — 1).
*Iłża* — 1.
*Końskie* — 1. Przedbórz — 1.
Skarżysko Kamienna — 1. Szydłowiec — 1.
*Kozienice* — 1. Zwoleń — 1.
*Opatów* — 2. Ostrowiec — 2.
*Opoczno* — 1.
*Sandomierz* — 1. Staszów — 1.

### 3. SĄD OKRĘGOWY W RÓWNEM — 19

Równe — 4 (okr. — 2).
Berezno — 1. Dąbrowica — 1.
Dubno — 2. Korzec — 1. Kostopol — 1.
Krzemieniec — 2. Łanowce — 1. Ostróg—1.
Radziwiłłów — 1. Sarny — 1.
Wiśniowiec — 1. Włodzimierzec — 1.
Zdołbunów — 1.

### 4. SĄD OKRĘGOWY W ŁUCKU — 12

Łuck — 4.
Beresteczko — 1. Horochów — 1.
Kowel — 2. Luboml — 1.
Rożyszcze — 1. Włodzimierz — 2.

### 5. SĄD OKRĘGOWY W ZAMOŚCIU — 10

Zamość — 3 (okr. — 2, grodzk. — 1).
Szczebrzeszyn — 1.
*Biłgoraj* — 1. Tarnogród — 1.
*Hrubieszów* — 2.
*Tomaszów* — 1. Tyszowce — 1.

## VI. SĄD APELACYJNY W WILNIE — 66

### 1. SĄD OKRĘGOWY W WILNIE — 26

Wilno — 8 (okr. — 4).
Lida — 2 (okr.).
Brasław — 1. Dokszyce — 1. Dzisna — 1.
Ejszyszki — 1. Głębokie — 1. Iwje — 1.
Mołodeczno — 1. Oszmiana — 1.
Postawy — 1. Raków — 1.
Smorgonie — 1. Święciany — 1.
Szczuczyn — 1. Troki — 1.
Wilejka — 1. Wołożyn — 1.

### 2. SĄD OKRĘGOWY W PIŃSKU — 17

Pińsk — 3 (okr. — 2).
Bereza Kartuska — 1. Brześć n/Bugiem—3.
Dawidgródek — 1. Drohiczyn — 1.
Hancewicze — 1. Kamień Koszyrski — 1.
Kamieniec Litewski — 1. Kobryń — 1.
Kosów na Polesiu — 1. Łuniniec — 1.
Prużana — 1. Stolin — 1.

### 3. SĄD OKRĘGOWY W GRODNIE — 14

Grodno — 3 (okr.).
Krynki — 1. Skideł — 1. Słonim — 2.
Świsłocz — 1. Wołkowysk — 2.
Suwałki — 2 (okr.).
Sejny — 1. *Augustów* — 1.

### 4. SĄD OKRĘGOWY W NOWOGRÓDKU — 9

Nowogródek — 2 (okr. — 1).
Kleck — 1. Mir — 1. Nieśwież — 1.
Stołpce — 1. Zdzięcioł — 1.
*Baranowicze* — 2.

## VII. SĄD APELAC. W KATOWICACH — 29

### 1. SĄD OKRĘGOWY W KATOWICACH — 23

Katowice — 7.
Chorzów — 2.
Lubliniec — 2. Mikołów — 2.
Mysłowice — 1. Pszczyna — 1. Ruda — 1.
Rybnik — 2. Tarnowskie Góry — 2.
Wodzisław — 2. Żory — 1.

### 2. SĄD OKRĘGOWY W CIESZYNIE — 6

Cieszyn — 2.
Bielsk — 2. Skoczów — 1. Strumień — 1.

*STANISŁAW MACHALSKI*

# ZMIANA DŁUŻNIKA
## WEDŁUG KODEKSU ZOBOWIĄZAŃ

Źródła: *Dr. Victor Hasenöhrl:* Das oesterreichische Obligationenrecht. *Moritz von Stubenrauch:* Kommentar zum oesterreichischen allgemeinen buergerlichen Gesetzbuche. *Prof. Dr. St. Wróblewski:* Powszechny austrjacki Kodeks Cywilny, z uzupełniającymi ustawami i rozporządzeniami. *Kaiserliche Verordnung:* vom 19 März 1916, R.G.Bl. Nr. 69 über die dritte Teilnovelle zum allgemeinen buergerlichen Gesetzbuch. *Prof. Dr. St. Wróblewski:* Nowele do austr. Kodeksu Cywilnego i wiele innych.

I.

Wedle prawa rzymskiego stanowisko wierzyciela i dłużnika tworzyło zasadniczy moment dla każdego zobowiązania. Dlatego też uważano wedle tego prawa za rzecz niedopuszczalną, by przez umowę można było wprowadzić zmianę w osobie dłużnika przy równoczesnem utrzymaniu dotychczasowego zobowiązania. W tym wypadku bowiem wolno było przeciwko wierzycielowi, występującemu ze skargą, wystąpić z zarzutem działania w cudzym imieniu *(alieno nomine judicium suscipere)*, podobnie jak wierzyciel w takim samym wypadku mógł wystąpić przeciw dłużnikowi z takimż zarzutem. Instytucja prawna *„procurator in rem suam"* po stronie dłużnika nie była jednak do tego stopnia wykształconą, jak po stronie wierzyciela, ze względu na to, że z umowy, mocą której osoba trzecia się zobowiązywała do wstąpienia w proces jako *procurator in rem suam*, po stronie dłużnika, nie przysługiwała wierzycielowi — *utilis actio* i dłużnik zobowiązany był jak dotychczas.

O ile zatem osoba trzecia wstępowała w zobowiązanie na miejsce dotychczasowego dłużnika, to według prawa rzymskiego działo się to w ten sposób, że równocześnie z wstąpieniem nowego dłużnika musiało być zniesione dotychczasowe zobowiązanie, a na jego miejsce powstawało nowe zobowiązanie o tej samej treści, co poprzednio, za przybyciem nowego dłużnika jako zobowiązanego.

Doktryna w tym ukształtowaniu się stosunku zobowiązaniowego widziała rodzaj odnowienia (nowacji). Rozróżniano w szczególności *novatio simplex*, które miało miejsce bez zmiany osób, od innych rodzajów nowacji, wedle których albo osoba wierzyciela, albo też dłużnika ulegała zmianie. Wedle tej doktryny nowacja ze zmianą dłużnika stanowić mogła albo delegację albo expromisję, a to stosownie do tego, czy przy tej nowacji dotychczasowy dłużnik współdziałał, czy też nie.

Na tych doktrynach oparte prawo w tym względzie nie było zdolne do zadośćuczynienia potrzebom coraz rozwijającego się życia prawnego, ponieważ wedle tej konstrukcji na miejsce dotychczasowego zobowiązania, które gasło, powstawało nowe zobowiązanie, co miało ten skutek, że prawa zastawu i inne prawa poboczne, złączone z dotychczasowym zobowiązaniem gasły i nie mogły przejść na nowe zobowiązanie.

Już w starożytnym Rzymie żywo odczuwano brak ten i starano się zaradzić tej potrzebie w ten sposób, że stworzono zasadę, iż prawa zastawu można utrzymać, pomimo zgaśnięcia ich z dawnym zobowiązaniem, na korzyść nowego zobowiązania, na podstawie umowy stron. Było to jednak wbrew zasadom logiki i z pominięciem istotnych zasad prawnych prawa rzymskiego i stanowiło wypaczenie tychże zasad.

Nic też dziwnego, że nowoczesne ustawodawstwo wyemancypowało się z tego stanowiska, ograniczającego stosunki zobowiązaniowe, a stanęło na stanowisku, że dopuszczalną jest sukcesja w dług, tak samo jak to ma miejsce przy zmianie wierzyciela, oraz że zmiana dłużnika nie jest do tego stopnia istotną, by zmiana w osobie dłużnika miała spowodować zgaśnięcie zobowiązania w całości. *(Hasenöhrl,* str. 229 i nast.).

Zrywając zatem w tym względzie z dawnymi zasadami prawa rzymskiego zwrócono się z konieczności do zasad prawa germańskiego, które w odróżnieniu od prawa rzymskiego, dopatruje się podstawy prawnej zobowiązania przedewszystkiem w woli umawiających się stron. (Prawo rzymskie widziało podstawę prawną w woli wierzyciela, który się dobrowolnie poddawał woli dłużnika). I dlatego też nawoczesne ustawodawstwa, odchodząc w tym kierunku od prawa rzymskiego, oparły się na prawie germańskiem, wprowadzając do swych systemów prawnych zasadę rozdzielności zobowiązania od osoby dłużnika; zasadę tę przeprowadziły w większym lub mniejszym rozmiarze. W szczególności oparto na tych zasadach wszystkie postacie przekazu (asygnacji), jakie unormowano w kodeksach: austrjackim, niemieckim z przed czasu powstania kodeksu niemieckiego z 1896 i nowelą trzecią do kodeksu cywilnego austr. z 1916 r.

Również jednak i to stanowisko nie mogło wystarczyć i wymagało dalszej reformy, zwłaszcza, że kodeksy te zajmowały się przekazem *liberandi causa,* mającym na celu uwolnienie dłużnika od odpowiedzialności, przyczem zapoznawano, że układ przekazującego z przekazanym o wstąpieniu w dług łączy się ściśle z przejęciem długu, choćby nie zawierał elementów przekazu, t. j. choćby nie było przeznaczone dla wierzyciela i nie miało na celu dać nowej wierzytelności na miejsce dawnej, lecz stwarzało wyłącznie stosunek nowacyjny między kontrahentami.

Stanowisko to uległo dalszej zmianie od czasu skodyfikowania nowego kodeksu cywilnego niemieckiego. Zasadzało się ono na tem, że wydobyto ogólną konstrukcję przekazu jako środka do dokonywania świadczenia drogą pośrednią, którego celem może być równie dobrze umorzenie długu, jak darowizna, pożyczka i t. p., a z drugiej strony dało określenie natury prawnej i skutków prawnych prze-

jęcia długu, któremu nie towarzyszył przekaz. (*Wróblewski*, t. II, str. 1251).

Również i ustawodawstwo austr. powyższe zdobycze ustawodawstwa niem. spożytkowało przy nowelizacji ustawy cywilnej z r. 1916. Przytem jednak oparto się także na innych ustawodawstwach europejskich a mianowicie na szwajcarskim kodeksie zobowiązań i projekcie węgierskiego kodeksu cywilnego. Zasługą kodyfikatorów, którzy stworzyli nowelę trzecią było ponadto, że oczyszczono przepisy, dotyczące przejęcia długu z niepotrzebnego balastu kazuistycznego i wprowadzono oprócz pierwiastków germańskich także ogólny dorobek naukowy, a nawet uwzględniono zasady prawa francuskiego, n. p. przy uwzględnieniu na prawie rzymskiem opartej substytucji i t. p.

Kodeks zobowiązań unormował instytucję zmiany dłużnika prawie identycznie, jak nowela trzecia do austr. ust. cyw., i dlatego też materjały do tejże noweli, a przedewszystkiem motywy austr. Izby Panów, stanowią i stanowić będą źródło, któremi nietylko nauka, lecz także praktyka życia codziennego posługiwać się będzie, w celach wykładni instytucji prawnej — zmiany dłużnika.

Uzasadnienie części ogólnej projektu prawa o zobowiązaniach, ogłoszone w „Przeglądzie Prawa i Administracji" (zeszyt 1—3, str. 4), dotyczące tej kwestji, stwierdza to w następujących słowach:

„Nowsza nauka i jurysprudencja francuska w pełnej świadomości, że kodeks Napoleona nie zna zmiany dłużnika bez delegacji lub expromisji, uznają ją za możliwą, opierając się na ogólnej swobodzie zawierania umów. Na tym samym stanowisku zostawało dawniejsze prawo obl. szwajc. z roku 1881, (art. 142). Stanowczy krok uczynił kodeks niemiecki (§ 414), uznając w całej pełni możność wstąpienia nowego dłużnika na miejsce dawnego w tym samym nie zmienionym stosunku obowiązkowym, a pożyteczność tej konstrukcji uznało nowe praw. szwajc.. obejmując zgodnie z opinją sfer zwłaszcza kupieckich stanowisko kodeksu niemieckiego (art. 175 i następne). Podobnie przyjęło je najnowsze pr. austr. (now. 3. § 181").

Identycznie jak now. 3-cia austr. kodeksu cywil., dotycząca przepisów o zmianie dłużnika, powołują się autorowie ogólnego uzasadnienia projektu prawa o zobowiązaniach, dotyczącego tej instytucji, na przepisy art. 175 pr. szwajc., § 1404 k. austr. wedle § 181 now. x/3., art. 176 pr. szwajc., § 1405 k. austr. wedle § 182 i następnych now. 3-ciej, § 417 i 418, 419 kod. niemieckiego, art. 181 pr. szwajc. §§ 186—188 now. 3 kod. austr. i § 1008 proj. węgr. z 1914 r.

## II.

Wedle nowoczesnego pojmowania prawa z m i a n a dłużnika nie przedstawia się jako odnowienie — *novatio*, skutkujące przenowienie zobowiązania z równoczesnem zniesieniem jego treści i złączonych z jego istnieniem praw pobocznych (praw zastawu, rękojmi, i t. p.), lecz jako nowe zobowiązanie identyczne z dawnym zobowiązaniem, a więc jako ciąg dalszy zobowiązania dawnego, co usprawiedliwia zastosowanie pojęcia sukcesji w dług.

O z m i a n i e dłużnika w tym pojęciu postanawia kodeks zobowiązań w art. 182—188, (wedle austr. kodeksu cywil. instytucji tej dotyczyły §§ 1404—1410 w redakcji, przyjętej nowelą z roku 1916, a wedle niem. ust. cyw. §§ 414—419, natomiast kodeks Napoleona stojąc jeszcze na stanowisku dawnego prawa rzymskiego kwestji tej w sposób wyraźny nie normuje).

Zmiana dłużnika wedle kodeksu zobowiązań przejawiać się może w rozmaitych postaciach prawnych, które różnią się od siebie nie tylko pod względem swej treści, lecz również pod względem udziału osób działających w dojściu do skutku ich powstania. Dlatego też wedle przepisów kodeksu zobowiązań zmiana dłużnika nastąpić może:

1) przez umowę dłużnika z osobą trzecią (przejmującym), mocą której to umowy ta osoba trzecia zobowiązuje się zwolnić go od obowiązku świadczenia, co ma miejsce w przypadku z art. 182 k. z. znanego przez austr. ust. cyw. jako przejęcie dopełnienie — *Erfuelungsuebernahme* z § 1404;

2) przez przyjęcie odpowiedzialności na miejsce dotychczasowego dłużnika na zasadzie umowy z wierzycielem co ma miejsce w przypadku art. 183 § 1. k. z., zwanego także przejęciem długu w ścisłym tego słowa znaczeniu (§ 1406 ust. I austr. ust. cyw. i § 414. niem. ust. cyw.);

3) przez przystąpienie do zobowiązania obok dotychczasowego dłużnika w przypadku tak zwanego łącznego przejęcia długu z art. 183 § 3 k. z. (§ 1406 ust. 2. austr. ust. cyw. i § 415 ust. 3. niem. ust. cyw.);

4) przez przejęcie odpowiedzialności dotychczasowego dłużnika na skutek umowy, zawartej między dłużnikiem a nowym dłużnikiem, wstępującym na jego miejsce, za zgodą wierzyciela — przypadek ten normuje przepis art. 184 k. z. prawie identycznie z § 1405 ust. 1. austrj. ust. cyw. i § 415 ust. 1. niem. ust. cyw.

Zkolei należy przystąpić do omówienia każdego poszczególnego przypadku prawnego powyż wyszczególnionego.

W art. 182. k. z. unormowana instytucja przejęcia dopełnienia przedstawia się jako umowa między dłużnikiem a osobą trzecią, mocą której to umowy ta osoba trzecia, zwana przejmującym, zobowiązuje się zwolnić dotychczasowego dłużnika od świadczenia. W myśl art. tego treścią zobowiązania jest, że osoba przejmująca winna w czasie właściwym zaspokoić wierzyciela i jest odpowiedzialną za to, że wierzyciel do spełnienia świadczenia go (dłużnika) nie pociągnie.

Jak z powyższego okazuje się, dopełnienie świadczenia nie powoduje zgaśnięcia zobowiązania, gdyż wierzyciel nie ma wpływu na jego powstanie i dlatego też dopełnienie przejęcia dopiero w swym skutku, jakim jest uiszczenie świadczenia, powoduje umorzenie zobowiązania.

Nie ulega zatem żadnej wątpliwości, że przejęcie dopełnienia w tym rozumieniu jest zbliżone poniekąd swą treścią i formą do przekazu (asygnacji) z art. 613. k. z., jak i do przejęcia długu z art. 183 § 1 k. z. Podobieństwo to jednak jest pozorne. Pod względem materjalnym i formalnym odróżnia się przejęcie dopełnienia od przekazu i przejęcia długu

tem, że przejęcie dopełnienia nie jest skierowane do wierzyciela, którego zgoda w tym wypadku nie jest potrzebną, ile że wierzyciel uiszczenia, prawnie zaofiarowanego, nie może odmówić, lecz musi je przyjąć i pokwitować, zaś wszelkie inne prawa wierzyciela nie ulegają w przypadku przejęcia dopełnienia żadnej zmianie. Ponadto przejęcie dopełnienia różni się od przekazu pod względem materjalnym. Gdy bowiem przekaz ma na celu spełnienie pewnego ściśle określonego świadczenia na rachunek przekazującego t. j. asygnatarjusza (art. 613. k. z.), to istotnym celem przejęcia dopełnienia jest uwolnienie dotychczasowego dłużnika od ciężaru wykonania świadczenia i zapewnienie, że wierzyciel dłużnika do odpowiedzialności pociągać nie będzie. Gdyby przejmujący w inny sposób chciał urzeczywistnić zobowiązanie dłużnika, mógłby to uczynić, jedynie tylko na podstawie umowy z wierzycielem, jak to ma miejsce w przypadku przejęcia długu w ścisłym tego słowa znaczeniu, co jednak wykracza poza ramy przejęcia dopełnienia z art. 182 k. z. i nie mogłoby być ocenianiem pod kątem widzenia tegoż art. (wedle § 415. ust. 3. niem. ust. cyw. a także art. 175 szw. kod. zob. w tym wypadku powstaje odrębna instytucja prawna, której istnienie uważać jednak należy za zbędne wobec ogólnych przepisów kodeksu zobowiązań a w szczególności zasady prawnej z art. 55. iż wolno jest umówić stronom stosunek obowiązkowy zależnie od ich woli).

Zachodzi również różnica pomiedzy przyjęciem dopełnienia a umowa na korzyść osób trzecich. Celem przejecia dopełnienia bowiem jest spełnienie świadczenia, do czego przejmujący zobowiązany jest wobec dłużnika, zaś w stosunku do wierzyciela bezpośrednio nie urasta stad żadne prawo, podczas gdy umowa na korzyść osób trzecich z art. 92 k. z. uzasadnia prawo wierzyciela przeciwko przejmującemu identycznie zresztą jak to ma miejsce w przypadku z § 329 niem. ust. cyw.

Powyższa wykładnia, o ile chodzi o przepis art. 182 k. z., znajduje swe poparcie w Orzecznictwie Sadu Najwyższego, gdyż wedle Orz. z 22.I.1930 r. III. I. Rw. 1874/29 brak jakiejkolwiek wzmianki o wypuszczeniu dotychczasowego dłużnika z obligu, stanowi przesłankę do przyjęcia, że zobowiązani odpowiadają, jak przy przejęciu dopełnienia.

Przejecie długu w ścisłem tego słowa znaczeniu — *Schulduebernahme*, identyczne z § 1406 ust. 1. austr. ust. cyw. i § 414. niem. ust. cyw., unormowane zostało w § 1. art. 183 k. z. w tym sensie, że kto przez umowę z wierzycielem zobowiazuje się do świadczenia na miejsce dłużnika, ten wstepuje na jego miejsce i przejmuje wszystkie jego obowiązki.

Pełna skuteczność, a wiec także zwolnienie dotychczasowego dłużnika od obowiazku nie jest zawisła od zgody dłużnika wobec czego w przypadku z § 1. art. 183 k. z. nie potrzeba do skuteczności umowy przystąpienia dłużnika. Wierzycielowi wolno bowiem nawet bez zezwolenia dłużnika zwolnić z pod węzła zobowiazaniowego. Żeby jednak przejecie długu skutkować mogło zwolnienie dotychczasowego dłużnika z zobowiązania, musi to wyraźnie wynikać z umowy, bo to postanawia § 2. art. 183 k. z. Natomiast wszelkie zastrzeżenia i warunki, o ile chodzi o zmianę dotychczasowego dłużnika, znajdujące się w umowie, należy tłumaczyć na niekorzyść tegoż dłużnika. Wierzyciel bowiem, który ma niewątpliwy interes prawny w tem, by zapewnić sobie odpowiedzialność nowego dłużnika, nie ma wzgl. może nie mieć żadnego interesu, by zrzekać się dotychczasowego dłużnika. Stosownie też do tego postanawia § 3. art. 183. k. z., że w razie wątpliwości dłużnika nowego należy uważać za dłużnika solidarnego. W przypadku tym zatem z woli prawa zachodzi t. zw. łączne przejęcie długu — *kummulative Schulduebernahme*, czyli interwencja główna, która nie stanowi przejęcia długu, lecz jest środkiem utwierdzenia zobowiązania, podobnie jak to dzieje się przez sporządzenie dokumentu, przyczem, jak nadmienić należy, interwencja główna jest sposobem utwierdzenia zobowiązania przez rozszerzenie odpowiedzialności na inne osoby.

Na tem tle zarysowuje się zasadnicza różnica pomiędzy przejęciem długu z jednej strony a łącznem przejęciem długu i poręczeniem z drugiej strony. Rozróżnienie to na podstawie przepisów kodeksu zobowiązań znajduje rozwiązanie całkiem wyraźne i zdecydowane. Łączne przejęcie długu przedstawia się bowiem jako zobowiazanie solidarne, istniejące z mocy samego prawa (solidarności w myśl art. 11. k. z. nie można się domniemywać), które oceniać należy według przepisów o zobowiązaniach solidarnych podczas gdy poręczenie stanowi akcesorium poprzedniej umowy. Wprawdzie niejednokrotnie pojawia się w życiu praktycznym forma przejecia długu dla pozoru, a mianowicie, by ukryć faktycznie umówione poręczenie, pomijajac jednak, że umowę na pozór traktować należy według jej istotnej treści, to pozór ten nie da się utrzymać także z tego powodu, iż stosownie do przepisu art. 631. k. z. zobowiązanie poręczyciela powinno być pismem stwierdzone. W związku z tem istniejacy problem, czy stan faktyczny sprawy uzasadniania przejęcie długu czy tylko poręczenie, znajduje rozwiazanie w orzecznictwie Trybunału Rzeszy niemieckiej (IV. 3/5 1909, IV.II.X.1909 i VI. 4/5 1911) wedle których symptomatów przejecia długu należy dopatrywać się w tem, że przejmujacy dług także ze swej strony jest zainteresowany prawnie i faktycznie w stosunku zobowiazaniowym, podczas gdy przy poręczeniu odpowiedzialność pod względem formalnym i materialnym przedstawia się jako odpowiedzialność za cudzy dług.

O ile instytucja z art. 183 § 3. k. z. nie budzi żadnej watpliwości, gdy chodzi o zobowiazanie osobiste, przy przemianie których decyduje prawie wyłacznie należycie powzięta wola stron, a w razie watpliwości, jak to już wyżej wykazano, zachodzi solidarność zobowiązania, to inaczej sprawa się przedstawia przy długach hipotecznych (hipotekach), gdzie dług obciąża nieruchomość i obok charakteru osobistego dług ten, będac inkorporowany w stanie biernym odnośnej nieruchomości, jest zarazem długiem rzeczowym. Pozatem uregulowanie przejecia hipoteki przedstawiać się musi, jako potrzeba obrotu i jest ważną nie tylko dla pojęcia prawnego instytucji przejęcia hipoteki, lecz także ma doniosłe znaczenie dla kwestji zabezpieczenia kredytu gospodarczego,

tak, że utrzymanie łączności długu osobistego z długiem hipotecznym okazuje się jako kwestja pierwszorzędnego znaczenia, czemu dały już wyraz motywy do III. projektu węg. ustawy cyw., księga pamiątkowa do projektu niem. ust. cyw. i motywy Izby Panów do austr. noweli III. do austr. ust. cyw.

Przejęcie z art. 183. § 1. k. z. odbywa się z wolą wierzyciela. Wola ta odnośnie do przejęcia wierzytelności hipotecznej może nastąpić nietylko wyraźnie, jak to ma miejsce w przypadku art. 183 § 2. k. z., lecz także w sposób dorozumiany. W wątpliwości bowiem przyjąć należy zgodnie z art. 183 § 4. k. z., że nabywca nieruchomości, który przejmuje ciążące na niej długi, wstępuje na miejsce dotychczasowego dłużnika.

Nie ulega zatem żadnej wątpliwości, że umówione lub choćby tylko dorozumianie ustanowione przejęcie prawa zastawu należy uważać jako przejęcie długu, a nie przejęcie dopełnienia lub też jako przejęcie odpowiedzialności rzeczowej, która to ostatnia z woli prawa ciąży na nabywcy nieruchomości, obciążonej długami.

Taka a nie inna wykładnia tego przepisu znajduje swoje uzasadnienie w judykaturze Sądu Najw. w odniesieniu do przepisu § 1408. austr. ust. cyw. jako identycznego z omawianym przepisem. Mianowicie wedle Orz. z 22.I.1930 III. I. Rw. 1874/29 wyżej cytowanego w razie przejęcia przez nabywcę nieruchomości prawa zastawu na niej ciążącego, należy w braku objawionej odmiennej woli stron, przejęcie to rozumieć jako przejęcie długu. Ponadto aby przejęcie na rachunek ceny kupna prawa zastawu miało skutek przejęcia długu konieczne jest wyraźne lub milczące zezwolenie wierzyciela na wstąpienie nowego dłużnika w miejsce dawnego, zaś wedle Orz. z 24/IX.1930 III. R. 298/30. jeżeli przy pozbyciu nieruchomości nabywca przejmuje ciążące na niej prawa zastawu, pojmować to należy w razie wątpliwości jako przejęcie długu wedle nowelizowanego § 1405 austr. ust. cyw.

O ile wedle art. 183. § 1. k. z. zwolnienie od zobowiązania musi być wyraźne, z jedynym wyjątkiem, wynikającym z art. 183. § 4. k. z., to wedle art. 184. k. z. zmiana dłużnika może nastąpić także w inny sposób, a mianowicie unormowany przepisem art. 184 k. z. Przepis ten postanawia, że jeżeli wierzyciel zgadza się na zmianę dłużnika na skutek umowy, zawartej z dotychczasowym dłużnikiem, wstępującym na jego miejsce, to wówczas dłużnik zostaje zwolniony, chyba że nowy dłużnik był niewypłacalny w chwili dokonania zmiany, a wierzyciel o tem nie wiedział.

Przejęcie długu w tym wypadku skutkuje *(bezweckt)* nie tylko zwolnienie od odpowiedzialności, lecz także przeniesienie odpowiedzialności dłużnika na wstępującego w jego miejsce przejmującego. Jest to zatem przemiana zobowiązania za przybyciem nowego dłużnika.

Ponieważ sama tylko umowa pomiędzy dłużnikiem a przejmującym nie stanowi jeszcze o wypełnieniu zobowiązania, przeto zachodzi pytanie, w jaki sposób dalszy ciąg omawianego stosunku prawnego się rozwija.

Teorja wprawdzie stara się uzasadnić zdanie, że w tym wypadku należy uskutecznić ofertę wierzycielowi w kwestji zawarcia umowy o przejęcie, któraby dotychczasowy dłużnik zwolniony został z pod węzła zobowiązania, tak jak to przyjął art. 176 szwajc. kod. zob. Dla omawianego przypadku kwestja ta przedstawia się bez znaczenia, gdyż dotyczy drogi, jaką ustawodawca uważa za stosowną ustanowić celem przyjścia do skutku umowy. W każdym razie dążąc do wykładni przepisu art. 184. k. z. na zasadzie § 1405 austr. ust. cyw. i § 415 ust. 1. niem. ust. cyw., które normują przypadek ten w sposób zupełnie identyczny, należy przyjąć, że przejęcie długu w przypadku art. 184. k. z. przedstawia się jako umowa między dotychczasowym dłużnikiem a przejmującym, która skutkuje bezpośrednie wstąpienie tego ostatniego w dług na miejsce pierwszego, atoli pod tym ustawowym warunkiem, że wierzyciel na to się zgodzi. Natomiast czy zezwolenie to może nastąpić na podstawie oferty lub innej czynności prawnej i to tak dotychczasowego dłużnika lub też przejmującego, nie jest istotne dla oceniania tego przepisu. Istotną jest tylko zgoda wierzyciela, gdyż w drodze argumentacji *ex maiori ad minus* wynika, że przejmujący z umowy z dotychczasowym dłużnikiem zobowiązany jest w zupełnie taki sposób jak w przypadku art. 182. k. z. i to tak długo, dopóki nie dojdzie do uzyskania zgody ze strony wierzyciela.

Dalszą ważną w niniejszym wypadku kwestją jest, czy zgoda wierzyciela może nastąpić także w sposób dorozumiany, a nie tylko wyraźny, jak to ma miejsce w przypadku art. 183. k. z. Na zapytanie to należy odpowiedzieć twierdząco. Zgoda bowiem tak, jak każda inna czynność prawna, jest oświadczeniem woli, a każde oświadczenie woli stosownie do art. 107. k. z. należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, dobra wiara i zwyczaje uczciwego obrotu, przyczem w myśl art. 108. k. z. w umowach należy raczej badać, jaki był wspólny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na dosłownem znaczeniu wyrazów.

## III.

Porównując przepis art. 184. k. z. z przepisami art. 182. k. z. i art. 183 § 1. k. z. widzimy pomiędzy nimi różnicę. Gdy bowiem przepis art. 184 stanowi o przejęciu długu w ścisłym tego słowa znaczeniu i powoduje zwolnienie dotychczasowego dłużnika i to zasadniczo w sposób bezwarunkowy (z jedynym wyjątkiem niewypłacalności po stronie przejmującego w chwili dokonania zamiany, t. j. nie w chwili jej zawarcia lecz urzeczywistniania), to art. 182. k. z. normuje przypadek przejęcia dopełnienia, nie mającego zasadniczo żadnego znaczenia w stosunku do wierzyciela przed wykonaniem świadczenia, a art. 183. § 1. przejęcie długu, które powoduje zwolnienie z zobowiązania, jeżeli to wyraźnie postanowiono.

W przypadku przejęcia długu, ogólnie rzecz biorąc, zachodzi identyczność czyli sukcesja w dług. Skutki przejęcia długu oceniać zatem należy z punktu widzenia t. zw. teorji sukcesyjnej *(sukcesionstheorie)*, t. j. że przejęcie długu skutkuje zasadniczo zmianę dłużnika, przyczem atoli stosunek zobowiązanego pozostaje taki sam, jak poprzód, podobnie, jak

to ma miejsce przy cesji (przelewie) wierzytelności, zaczem nie ulega żadnej wątpliwości, że przepis art. 170. k. z. dotyczący przelewu wierzytelności *mutatis mutandis* ma zastosowanie także do zmiany dłużnika w szerszym tego słowa znaczeniu. Konsekwencją tego jest, że 1) przejmujący dług odpowiada na tej samej zasadzie prawnej, na jakiej odpowiadał dotychczasowy dłużnik, 2) i to pod tymi samymi warunkami co do czasu i miejsca. To samo dotyczy w zasadzie przedawnienia, co do którego zobowiązanie tylko pozornie jest samoistne, gdyż przejęcie długu zasadniczo skutkuje w podobny sposób jak przerwa biegnącego przedawnienia (*Knoke, Hellmann*).

Z zasady sukcesyjnej wynika, co też przyjął k. z. w art. 185, że przejmujący cudzy dług może przeciwstawić wierzycielowi wszelkie zarzuty, jakie wynikają ze stosunku wierzyciela z dotychczasowym dłużnikiem.

Konieczność tej zasady przyjął także *Strohal*. Wyjątek stanowi tylko kompensacja, co polega na tem, że kompensacja nie znajduje swej podstawy prawnej w istocie przejęcia długu jako takiego, lecz w naturze kompensacji, a z natury tejże okazuje się, że przejmujący dług nie może przeciwstawić wierzycielowi wierzytelności dotychczasowego dłużnika, gdyż jest to wierzytelność cudza, którą on dysponować nie może, ile że w myśl art. 254 § 1 k. z. — „dłużnik ma prawo potrącić ze *swego* długu to, co wierzyciel chociażby z innego stosunku prawnego jest mu dłużny“.

Drugim praktycznie ważnym skutkiem dalej trwającej identyczności długu jest, że przejęcie długu, jako umowa między wierzycielem, a przejmującym dług, nie może w niczem naruszać praw osób trzecich i dlatego też nie ulega żadnej wątpliwości, że dalsze trwanie praw pobocznych (poręczenie, zastaw, kara konwencjonalna itp.), nie może nastąpić inaczej jak za zezwoleniem tychże osób trzecich. Stosownie też do tego postanawia art. 186 k. z., że wskutek zmiany dłużnika za zgodą wierzyciela wygasają ustanowione celem zabezpieczenia wierzytelności poręczenia i prawa zastawu, jeżeli poręczyciel lub osoby, do których należą przedmiotowe prawa zastawu, nie zgodzą się na dalsze ich trwanie. Czy natomiast, tak jak to głosi § 418 niem. ust. cywil. w przypadku przejęcia długu należy w wątpliwości przyjąć zrzeczenie się praw pobocznych, jest bardzo wątpliwe.

Kodeks zobowiązań przy przejęciu długu zasadniczo nie wymaga żadnej formy, a w szczególności formy pisemnej, oczywiście z wyjątkiem § 4 art. 183, t. j. gdy nabywca nieruchomości przejmuje ciążące na niej długi, gdyż wówczas, stosownie do przepisu art. 82 § 1 prawa o notar. umowa powinna być pod nieważnością samej umowy, sporządzona w formie aktu notarjalnego. Pozatem oświadczenie przejmującego dług i zezwolenie wierzyciela na zmianę dłużnika, winny być pismem stwierdzone, jeśli istnieje co do długu dokument piśmienny. Wynika to na podstawie literalnej i logicznej wykładni przepisu art. 187.

Wedle art. 188 k. z. kto nabywa majątek lub przedsiębiorstwo bez przejęcia lub zaspokojenia długów, jakie na nich ciążą, ten odpowiada solidarnie ze zbywcą za te długi, nabytym majątkiem lub przedsiębiorstwem, o ile o ich istnieniu w czasie nabycia wiedział lub wiedzieć był powinien.

Otóż jeśli ktoś cały majątek lub całe przedsiębiorstwo pozbywa, to zasadniczo nie odgrywa przy tem żadnej roli pojedyńcze przejęcie długu.

Z tego też powodu w tym wypadku, gdy nabycie całego majątku lub całego przedsiębiorstwa następuje bez przejęcia lub zaspokojenia długów, nie mogą wystarczyć ogólne postanowienia poprzednich artykułów i dlatego też dla ochrony wierzycieli postanowiono surowsze przepisy art. 188, które pod względem przedmiotowym uzasadniają bezwzględne zobowiązanie przejmującego do odpowiedzialności solidarnej ze zbywcą za te długi nabytym majątkiem lub przedsiębiorstwem. W szczególności § 1 art. 188 k. z. w tym wypadku ustanawia z samego prawa:

1) Roszczenie wierzycieli przeciw nabywcy całego majątku, lub przedsiębiorstwa (i to bez potrzeby przystąpienia) z chwilą nabycia tegoż majątku lub przedsiębiorstwa, t. j. z chwilą gdy nabycie to się ujawniło, którego treść polega na objektywnej możności do pociągnięcie nabywcy do odpowiedzialności za długi zbywcy. Z tą chwilą bowiem nic więcej nie może się zmienić w sferze majątkowej zbywcy, ze szkodą jego wierzycieli;

2) Roszczenie to rozciąga się na wszystkie przypadki nabycia majątku lub przedsiębiorstwa bez przejęcia lub zaspokojenia długów i uzasadnienia dalsze trwanie odpowiedzialności osobistej zbywcy łącznie z solidarną odpowiedzialnością nabywcy, tak jak to ma miejsce w wypadku interwencji głównej. Art. 188 k. z. odpowiedzialność tę ogranicza subjektywnie i objektywnie. Subjektywizm ograniczenia w tym wypadku polega na tem, że nabywca odpowiada za długi, które przy oddaniu, jako należące do majątku lub przedsiębiorstwa znał lub znać musiał, a ciężar dowodu w tym względzie ciąży na wierzycielu. Słowo „znać musiał“ polegać może na zaniedbaniu wyciągnięcia wniosków ze znanych przejmującemu okoliczności (podobnie jak to ma miejsce w § : 3 ust. 2 ord. upadł. z 10/12 1914 r. Nr. 347 Dz. U. p. austr., gdzie taka ustawowa definicja jest podana). Przy tem pojmowaniu zwrot „znać musiał“ jest tylko ułatwieniem dowodu dla wierzyciela, który wykaże, że przejmujący o pewnych faktach wiedział i powoła się na to, że znając te fakty, „powinien był“ wiedzieć o istnieniu długu. Mimo tego ułatwienia dostarczenie dowodu będzie nieraz ciężkiem dla wierzyciela zadaniem, to też w przypadkach więcej dla wierzycieli niebezpiecznych, gdy przyjęcie następuje między bliskimi, § 2 art. 188 przerzuca dowód na przejmującego, żądając od niego wykazania, że przy oddaniu o długu nie wiedział, ani nie musiał wiedzieć. Objektywną granicę odpowiedzialności przepis art. 188 k. z. zakreśla w słowach „ten odpowiada solidarnie ze zbywcą za te długi nabytym majątkiem lub przedsiębiorstwem“, z czego należy wywnioskować, że przejmujący uwolni się od odpowiedzialności o tyle, o ile na pokrycie spadłych na siebie długów zapłacił już taką kwotę, jaką wynosi wartość przejętego majątku lub przedsiębiorstwa, gdyż odpowiedzialność przejmującego nie może być większa, aniżeli wartość tego, co nabył.

## Orzecznictwo sądowe

# WYWOŁANIE HIPOTEKI POWIATOWEJ NA ZIEMIACH WSCHODNICH

## UZASADNIENIE ORZECZENIA SĄDU NAJWYŻSZEGO

Sąd Najwyższy w składzie całej Izby Cywilnej rozpoznawał na posiedzeniu niejawnem dnia 29 września 1934 r. wniosek Ministra Sprawiedliwość z dnia 29 marca 1934 r. o wyjaśnienie w trybie art. 41 § 1 u.s.p. zagadnienia prawnego:

*Czy na obszarze, gdzie obowiązują przepisy hipoteczne 1919 r. ze wszystkiemi późniejszemi zmianami, wobec rozciągnięcia na te obszary art. 11 prawa 1825 r. — od woli strony zależy wywołanie hipoteki powiatowej nieruchomości w razie jej przejścia, obciążenia lub nabycia na licytacji, czy też wywołanie hipoteki w tych przypadkach jest obowiązujace?*

Po wysłuchaniu sprawozdania Sędziów - sprawozdawców oraz wniosków Prokuratora, Sąd Najwyższy uchwalił następującą zasadę prawną*):

Na obszarze, gdzie obowiązują przepisy hipoteczne 1919 r. ze wszystkiemi późniejszemi zmianami, wobec rozciągnięcia na te obszary art. 11 prawa 1825 r., wywołanie hipoteki powiatowej nieruchomości w razie jej przejścia, obciążenia lub nabycia na licytacji, nie jest obowiązkowe, lecz zależy od woli strony.

*Uzasadnienie.*

Rozporządzeniem Komisarza Generalnego Ziem Wschodnich z dnia 31 sierpnia 1919 r. (Dz. Urz. Zarz. Cyw. Ziem Wsch. Nr. 18, poz. 157) wprowadzony został na obszarach, podległych Zarządowi Cywilnemu Ziem Wschodnich, ustrój hipoteczny, którym objęte zostały wszystkie bez wyjątku nieruchomości, przytem do hipotecznej regulacji nieruchomości strona zainteresowana miała prawo przystąpić w każdym czasie według swojej woli (art. 140 ust. 1); zastrzeżono jednak, że wywołanie nieruchomości do pierwiastkowej regulacji jest obowiązujące w razie sporządzenia aktu, dotyczącego przejścia lub obciążenia prawa własności, albo w razie nabycia nieruchomości na licytacji (art. 140 ust. 2).

W krótkim jednak czasie, zasada powyższa uległa ograniczeniom, zmierzającym do zwolnienia od obowiązkowej regulacji hipotecznej nieruchomości mniejszej wartości w przypadkach, przewidzianych w art. 140 ust. 2.

Rozporządzeniami: 1) Komisarza Generalnego Ziem Wschodnich z 1 kwietnia 1920 r. (Dz. Urz. Zarz. Cyw. Z. W. Nr. 28, poz. 660), 2) Komisarza Naczelnego Ziem Wołynia i Frontu Podolskiego z 4 maja 1920 r. (Dz. Urz. Zarz. Cyw. Z. W. i Fr. Pod. Nr. 7, poz. 106), 3) Ministra Spraw Wewn. z 5 listopada 1920 r. (Dz. Urz. Zarz. Ter. Przyfr. i Etap. Nr. 3, poz. 20), 4) Naczelnego Dowódcy Wojsk Litwy Środkowej z 15-go grudnia 1920 r. (Dz. Urz. Tym. Kom. Rządz. Nr. 10, poz. 40), 5) Rady Ministrów z 7 marca 1921 r. (D. U. Nr. 29, poz. 166), 6) Rady Min. z 19.I.1922 r. (D.U. Nr. 10, poz. 70), od obowiązku regulacji hipotecznej w powyższych przypadkach zwolnione zostały początkowo nieruchomości wiejskie o obszarze do 30 dziesięcin i nieruchomości miejskie o wartości do 30000 mk., a następnie nieruchomości wiejskie do 60 dziesięcin i miejskie o wartości do 60000 mk. Ta ostatnia suma zmieniona została na 20000 zł. rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z 17 maja 1927 r. (Dz. U. Nr. 46, poz. 408).

Z powołanych wyżej rozporządzeń wynika, że w niespełna rok po wydaniu rozporządzenia Komisarza Generalnego z 31 sierpnia 1919 r. uznano, że obowiązek regulacji hipotecznej jest zbyt uciążliwy dla właścicieli mniejszych nieruchomości. Wobec tego postanowiono, że zatwierdzenie aktów, dotyczących przeniesienia lub obciążenia własności tych nieruchomości, odbywać się może zależnie od woli stron albo w drodze postępowania hipotecznego, albo (o ile nieruchomość poprzednio nie została uregulowana hipotecznie) trybem, przepisanym w art. 157 — 192-4 ustawy notarjalnej z 1866 r. przez zastępcę starszego notarjusza. Dopuszczono również tryb, przewidziany w art. 256 — 258 ust. not., o ile nieruchomość nie była wciągnięta do rejestru akt wieczystych archiwum notarjalnego (rozporz. z 1 kwietnia 1920 r.). Ten ostatni tryb został uchylony z chwilą wejścia w życie rozporządzenia z 5 listopada 1920 r. (orz. Izby I S. N. Nr. 3 — 1930 r.).

W tym stanie rzeczy ogłoszony został rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z 28 kwietnia 1928 r. (D. U. Nr. 53, poz. 510) jednolity tekst prawa o ustaleniu własności dóbr nieruchomych, o przywilejach i hipotekach z 31 sierpnia 1919 r.

Według tego tekstu prawo hipoteczne w omawianej materji zawiera następujące postanowienia:

1) wolno w każdym czasie żądać wywołania nieruchomości do pierwiastkowej regulacji hipotecznej (art. 140 ust. 1),

2) wywołanie takie jest obowiązkowe w razie sporządzenia aktu, dotyczącego przejścia lub obciążenia prawa własności, albo w razie nabycia nieruchomości na licytacji (art. 140 ust. 2),

3) obowiązek ten nie dotyczy nieruchomości wiejskich obszaru do 60 dziesięcin (65,55 ha) i miejskich, t. j. w miastach i miasteczkach, do 20000 zł. szacunku,

4) akty przejścia lub obciążenia własności, albo nabycia na licytacji tych nieruchomości, o ile nie mają one już uregulowanej hipoteki, mogą być zatwierdzane zależnie od woli strony w drodze hipotecznej, albo według przepisów ustawy notarjalnej (art. 140a u. hip.).

Przymus więc regulacji hipotecznej mniejszych nieruchomości nie obowiązywał w żadnym przypadku w przeciwieństwie do pierwotnej redakcji prawa hipotecznego z 31 sierpnia 1919 r. Natomiast, jeżeli strona chciała zapewnić sobie skutki aktu pod względem praw rzeczowych (por. orz. Izby I S. N. Nr. 184 — 1926) mogła z pominięciem regulacji hipotecznej zwrócić się do zastępcy starszego notarjusza o zatwierdzenie, nie wykluczało to jednak prawa strony wywołania nieruchomości do pierwiastkowej regulacji.

Strona miała przeto dwie drogi: regulację hipo-

*) Zasadę tę ogłosiliśmy już w Nr. 20, 1934 r., str. 2. (Red.).

teczną i zatwierdzenie przez zastępcę starszego notarjusza.

Sytuacja ta jednak uległa zmianie wskutek wprowadzenia z dniem 1 stycznia 1929 r. prawa o ustroju sądów powszechnych z 6 lutego 1928 r. (tekst jednolity w D. U. Nr. 102, poz. 863 z 1932), według którego (art. 272 § 1) zniesiony został urząd zastępcy starszego notarjusza i ustała rejestracja praw do nieruchomości według przepisów ustawy notarjalnej z 1866 r. Wskutek tego zapewnienie praw rzeczowych w stosunku do osób trzecich (orz. Izby I S. N. Nr. 177 — 1930 r.) mogło być uzyskane przez nabywcę prawa do nieruchomości tylko w drodze hipotecznej, czyli przywrócony został poniekąd stan, jaki istniał według prawa z 31 sierpnia 1919 r. w pierwotnej redakcji, inaczej mówiąc przywrócony został przymus regulacji hipotecznej w stosunku do nieruchomości wiejskich do 60 dziesięcin i miejskich do 20000 zł. w przypadku przejścia lub obciążenia nieruchomości albo nabycia na licytacji. Zniesienie bowiem notarjalnego trybu zatwierdzania aktów pociągnęło za sobą milczące uchylenie przepisów art. 140 ust. 2 w tej części, w której przewidują one wyjątki od przymusowej regulacji hipotecznej, gdyż wyjątki te związane były z dopuszczeniem zatwierdzania aktów przez zastępcę starszego notarjusza; z tego samego względu uznać należy uwagi do art. 1 i uwagę do art. 140 za uchylone, a treść art. 140a za zmodyfikowaną. Znosząc notarjalny tryb zatwierdzania aktów, dotyczących mniejszych nieruchomości, ustawodawca uchylił jeden z dwóch pozostawionych do wyboru stronom sposobów zatwierdzania i utrzymał w mocy tryb hipoteczny, mający u podstawy obowiązek wywołania nieruchomości do regulacji hipotecznej.

Jak wyżej zaznaczono, stan taki już w roku 1920 uznany został przez władzę ustawodawczą za nieodpowiedni w stosunku do pomienionych nieruchomości, jako zbyt uciążliwy.

Zagadnienie to na nowo wynikło wskutek sytuacji, wytworzonej przez art. 272 § 1 prawa o ustroju sądów powszechnych.

W tych warunkach wydane zostało 8 lipca 1932 r. rozporządzenie Rady Ministrów o hipotekach powiatowych w województwach wschodnich (D. U. Nr. 66, poz. 618), które na obszary sądu apelacyjnego w Wilnie i sądów okręgowych w Łucku i Równem rozciągnęło moc obowiązującą artykułów 11, 12, 22 i 23 prawa o przywilejach i hipotekach z dnia 6 sierpnia 1825 r., rozporządzeniem zaś Ministra Sprawiedliwości z 27 lipca 1932 r. (D. U. Nr. 66, poz. 619), zmienionem następnie 1 lipca 1933 r. (D. U. Nr. 55, poz. 420), wydana została instrukcja dla powiatowych wydziałów hipotecznych w województwach wschodnich, która wskazuje (§ 1) nieruchomości, jakie mogą być uregulowane w powiatowym wydziale hipotecznym. Do nieruchomości tych zostały zaliczone: 1) wszystkie nieruchomości miejskie tych miast, miasteczek i innych osiedli, gdzie niema sądu okręgowego, i 2) nieruchomości wiejskie małej wartości, to jest nieruchomości o obszarze nie przewyższającym 50 ha, położone w granicach właściwości danego wydziału hipotecznego.

Jak zaznacza Minister Sprawiedliwości w piśmie z 29 marca 1934 r., wynikła w praktyce rozbieżność zapatrywania co do tego, czy w stosunku do nieruchomości, wymienionych w § 1 instrukcji, obowiązuje przymus pierwiastkowej regulacji w razie sporządzenia aktu przejścia lub obciążenia prawa własności albo nabycia na licytacji.

Pytanie to należy rozstrzygnąć na podstawie tekstu art. 11 prawa o przywil. i hip. z 1825 r. przy uwzględnieniu przepisów hipotecznych z 1919 r.

Według art. 11 „do regulacji hipoteki tych nieruchomości, do których się prawo z dnia 26 kwietnia 1818 r. dotąd nie rozciągało, nie przeznacza się ogólnego terminu prekluzyjnego; regulacja każdej szczególnej nieruchomości przedsięwzięta zostanie, gdy o to zajdzie żądanie strony zainteresowanej“.

Przepis ten rozciągnięty został na województwa wschodnie bez żadnych zmian, nawet redakcyjnych. Powołano tam ustawę hipoteczną z 1818 r., która wymienia w art. 145 i 162 terminy obowiązkowej regulacji hipotecznej w poszczególnych miejscowościach oraz wymienia nieruchomości temu obowiązkowi podlegające.

Ustawa jednak z 1818 r. nie obowiązywała w województwach wschodnich. Dlatego też powołania na tę ustawę nie można stosować według literalnego brzmienia art. 11, lecz w związku z przepisami prawa z 31 sierpnia 1919 r. Prawo to ogólnego terminu prekluzyjnego do regulacji hipotecznej nie wyznaczyło, natomiast wprowadziło przymusową regulację hipoteczną w razie zajścia okoliczności, przewidzianych w art. 140 ust. 2. Jeżeli przeto art. 11 prawa z 1825 r. mówi, że do regulacji pewnych nieruchomości nie przeznacza się ogólnego terminu prekluzyjnego i że regulacja będzie podjęta tylko wówczas, gdy tego zażąda strona interesowana, to z uwagi na pomienione prawo, przepis powyższy należy rozumieć w ten sposób, że od obowiązku przymusowej regulacji zwolnione zostały niektóre nieruchomości w przypadkach, kiedy ogólny przepis regulację przymusową nakazuje.

Do nieruchomości, nie podlegających przymusowi regulacji w żadnym przypadku, zaliczone zostały te, na które pod względem hipotecznym rozciąga się kompetencja powiatowych wydziałów hipotecznych przy sądach grodzkich (§ 2 rozporz. Rady Ministrów z 8-go lipca 1932 r.). Wymienione one zostały, jak wyżej zaznaczono, w § 1 instrukcji dla powiatowych wydziałów hipotecznych (D. U. Nr. 66, poz. 619 z 1932 r., Nr. 55, poz. 420 z 1933 r.).

Nieruchomości więc te, a mianowicie wszystkie nieruchomości miejskie miast, miasteczek i innych osiedli, gdzie niema sądu okręgowego, oraz nieruchomości wiejskie o obszarze nie przekraczającym 50 ha, będą wywołane do pierwiastkowej regulacji tylko z woli strony zainteresowanej, uprawnionej do żądania regulacji, do tych przeto nieruchomości nie ma zastosowania art. 140 ust. 2 prawa z 1919 r.

W ten sposób sytuacja prawna nieruchomości, podlegających regulacji w powiatowych wydziałach hipotecznych w województwach wschodnich, została zbliżona do sytuacji, w jakiej znajdują się takie nieruchomości na obszarze, pozostającym pod rządem ustawy hipotecznej z 1818 r., gdzie również akty, dotyczące przejścia lub obciążenia nieruchomości, nie mających urządzonej hipoteki, żadnego zatwierdzenia nie wymagają, i gdzie również woli stron zainteresowanych pozostawiono skorzystanie lub nieskorzystanie z udogodnień, jakie daje regulacja hipoteczna. *(C. Prez. 27/34).*

# UPRAWNIENIA NOTARJUSZA W ZAKRESIE SĄDOWEGO POSTĘPOWANIA NIESPORNEGO

## UCHWAŁA SĄDU APELACYJNEGO W POZNANIU*)

W sprawie spadkowej po zmarłym W. F. E. B. o poświadczenie dziedziczenia, Sąd Apelacyjny w Poznaniu, Wydział II Cywilny, rozpoznawszy w dniu 20 listopada 1934., na posiedzeniu niejawnem zażalenie notarjusza Dr. S. w Poznaniu na postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 29.V.1934 r. znak akt *II Cz. 952/34*, postanawia:

Uwzględniając to dalsze zażalenie zmienia się ustęp 2-gi wymienionego na wstępie postanowienia w ten sposób, że koszty odrzuconego wniosku z 16.II. 34 o wydanie poświadczenia dziedziczenia po zmarłym W. F. E. B. ponoszą wnioskodawczynie I. B. z . . . . . H. M. z . . . ., Ch. W. z . . . . ., E. B. z . . . . .

Od uchwały niniejszej kosztów się nie policza.

*Uzasadnienie.*

Notarjusz Dr. S. z Poznania pismem z dnia 16.II.34. przedłożył Sądowi Grodzkiemu w Poznaniu wypis legitymacji spadkowej, przezeń w dniu 16.II.34 z I. B., H. M., Ch. W. i E. B. sporządzonej, z prośbą o zadośćuczynienie wnioskowi, wynikającemu z załączonego dokumentu i o nadesłanie poświadczenia dziedziczenia na jego ręce. Sąd Gr. w Poznaniu uchwałą z 14.III.34. wniosek wymienionych czterech wnioskodawczyń oddalił. Na skutek zażalenia wnioskodawczyni I. B. Sąd Okręgowy w Poznaniu postanowieniem z dnia 24.V.34. zmienił powyższą uchwałę Sądu Grodzkiego w ten sposób, że wniosek z 16.II.34., stawiony przez not. Dr. S. imieniem szeregu współspadkobierczyń po zmarłym W. F. B. odrzuca się i w ustępie drugim tego postanowienia nałożył Sąd Okręgowy koszty postępowania 1-szej instancji na not. Dr. S., wreszcie kosztów postępowania zażaleniowego Sąd Okręgowy nie policzył. Sąd Okręgowy wyszedł przytem z założenia, że w myśl ust. 1 prawa o notarjacie notarjusz jest powołany do sporządzenia aktów i dokumentów notarjalnych jako urzędnik publiczny oraz do sprawowania innych czynności, zleconych mu przez prawo. Do składania wniosków imieniem osób trzecich notarjusz zatem uprawniony jest tylko wówczas, gdy mu na to zezwala niem. ust. o sąd. niesp., wzgl. inne ustawy, nie wymagając od niego legitymowania się pełnomocnictwem. Wypadki takie są przewidziane tylko w §§ 29, 71, 100, 129,159 i 161 przytoczonej ustawy, a nie są niemi objęte sprawy spadkowe, wobec czego wniosek winien był być odrzucony. Orzeczenie o kosztach oparł Sąd Okręgowy na przepisie § 10 prusk. ust. o koszt. sąd.

Na to postanowienie, o ile nim nałożono koszty postępowania 1-ej instancji na not. Dr. S., założył ten notarjusz w własnem imieniu zażalenie z wnioskiem o zmianę ustępu 2-iego zaskarżonego postanowienia w ten sposób, że kosztów postępowania 1-ej instancji się nie pobiera. W uzasadnieniu tegoż zażalenia notarjusz Dr. S. zarzuca, że powołany w zaskarżonem postanowieniu § 10 prusk. ust. o koszt. sąd. bynajmniej nie upoważnia sądu do nałożenia kosztów postępowania na notarjusza, i że ustalenie Sądu Okręgowego, iż interesenci upoważnili notarjusza, by w ich imieniu stawił wniosek o udzielenie poświadczenia dziedziczenia, jest sprzeczne z treścią aktu notarjalnego z 16.II.34., w którym upoważniono notarjusza jedynie do odbioru poświadczenia dziedziczenia. Pismo notarjusza do sądu z 16.II.34. nie było żadnym wnioskiem lecz tylko t. zw. *lettre d'envoi*, komentującem fakt wręczenia aktu notarjalnego do sądu i zwracającem sądowi uwagę na to, że w akcie tym jest wniosek, któremu należy zadośćuczynić. Lecz nawet gdyby pismo to miało być uważane za wniosek, to może ono uchodzić w najgorszym razie za niepotrzebne superflunem z uwagi na to, że w akcie samym był wyrażony wniosek interesowanych. Pozatem zwalcza żalący się notarjusz zapatrywanie Sądu Okręgowego, iż notarjusz poza wypadkami w ustawach szczególnie unormowanemi, nie ma prawa stawiania wniosku do sądu, nawet, jeżeli został przez stronę do tego upoważniony.

Przystępując do rozpoznania tego zażalenia, Sąd Apelacyjny zważył co następuje: Zażalenie to kieruje się przeciw decyzji Sądu Okręgowego, wydanej w drugiej instancji, która to decyzja bez względu na to, że dopiero Sąd Okręgowy jako sąd zażaleniowy, obarczając żalącego się notarjusza kosztami odmownego wniosku, wkroczył poraz pierwszy w sferę intersów prawnych tego notarjusza, może być zaskarżone tylko środkami prawnemi, przewidzianemi ustawą do naruszenia uchwał sądu zażaleniowego. Mimo określenia tego zażalenia tylko jako zażalenie zwykłe jest ono zatem dalszem zażaleniem z § 97 niem. ust. o sąd. niesp., którem — odmiennie od przepisu § 99 p. c. — można zaskarżać samoistne rozstrzygnięcia sądu w przedmiocie obowiązku ponoszenia kosztów. Atoli dopuszczalność takiego zażalenia jest zależna od zachowania formy z § 29 niem. ust. o sąd. niesp., w myśl którego dalsze zażalenie, jeżeli zakłada się je przez wniesienie pisma zażaleniowego, musi być podpisane przez adwokata; przybranie adwokata nie jest tylko wtenczas potrzebne, jeżeli zażalenie zakłada władza lub notarjusz, który w tej sprawie dla żalącego się stawiał wniosek w sądzie pierwszej instancji. W tym ostatnim wypadku przybranie adwokata nie jest — według stanowiska przez prawnicze części piśmiennictwa jak i orzecznictwa reprezentowanego (por. *Schlegelberger* uw. 5 do § 29 niem. ust. o sąd. niesp.) — także wówczas potrzebne, jeżeli notarjusz wnosi dalsze zażalenie we własnem imieniu. Wobec tego kwestja dopuszczalności dalszego zażalenia sprowadza się do stwierdzenia, czy not. Dr S stawił wniosek za zainteresowanych do sądu 1-ej instancji.

Same przedłożenie dokumentów sądowi przez notarjusza nie jest złożeniem wniosku przez notarjusza (por. wyżej cytowaną uwagę komentarza *Schlegelbergera)* i nie zwalnia notarjusza od obowiązku przybrania adwokata, jeżeli później wnosi dalsze zażalenie bądźto w imieniu interesowanego, bądźto w imieniu własnem. Jeżeli żalący się notarjusz jest zdania, że pismo jego do Sądu z dnia 16 lutego 1934 r., przy którem przedłożył akt notarjalny z tej samej daty, nie było żadnym wnioskiem, a tylko

*) Poniższa uchwała posiada doniosłe znaczenie dla praktyki notarjalnej na Ziemiach Zachodnich, a pośrednio — i na innych obszarach Państwa. Niebawem ogłosimy glossę do tej uchwały pióra p. dr. Jana Sławskiego, Notarjusza w Poznaniu, członka Komisji Kodyfikacyjnej. (Red.).

stanowiło tak zwane *lettre d'envoi*, objaśniające cel złożenia danego dokumentu sądowi, to nie można mu w tym względzie przyznać słuszności. W piśmie tem bowiem notarjusz nietylko zaznacza, że przesyła pierwszy wypis legitymacji spadkowej „w imieniu spadkobierców", lecz wyraża on w niem również prośbę o zadośćuczynienie wnioskowi wynikającemu z załącznika i nadesłanie poświadczenia dziedziczenia na jego ręce. Ujęcie tego pisma dowodzi zaś jasno, że czynność notarjusza nie ograniczyła się do przedłożenia sądowi danego aktu notarjalnego, lecz że notarjusz w zastępstwie osób ten akt zeznających „w imieniu spadkobierców" prosi o załatwienie wniosku, to znaczy oświadczenie woli interesentów, dotąd tylko w akcie notarjalnym złożone a wobec sądu jeszcze nie ujawnione, komunikuje w imieniu interesentów sądowi.

Aczkolwiek przeto odnośne wywody żalącego się notarjusza, gdyby były trafne, czyniłyby jego dalsze zażalenie, dla braku zachowania formy prawem przepisanej niedopuszczalnem, należało stwierdzić, że skoro wbrew tym wywodom notarjusz stawił wniosek za interesowanych do sądu I instancji jego dalsze zażalenie podpisu adwokata nie wymaga.

W rzeczy samej nie można było dalszemu zażaleniu notarjusza Dr. S. odmówić skuteczności.

Nieistotne są wprawdzie zarzuty dalszego zażalenia przeciw rzekomo wadliwemu zastosowaniu przez sąd zażaleniowy przepisu § 10 pruskiej ustawy o kosztach sądowych, gdyż z treści zaskarżonego postanowienia wynika, że przepis ten został w motywach tego postanowienia powołany tylko dla uzasadnienia decyzji o niepoliczeniu kosztów postępowania zażaleniowego, natomiast decyzja obarczająca notarjusza kosztami wniosku została uzasadniona brakiem uprawnienia notarjusza do składania wniosku zainteresowanych, w rzeczywistości więc nieprzytoczonym w motywach § 1 prusk. ustawy o kosztach sądow. Jednakże nałożenie kosztów wniosku na notarjusza byłoby tylko wtenczas uzasadnione, gdyby odnośny wniosek należało uważać za wniosek notarjusza, a nie interesowanych, w których imieniu wniosek złożył, dla braku pełnomocnictwa interesowanych lub też dla braku uprawnienia notarjusza do składania wniosku imieniem interesowanych.

Pierwsza z tych przyczyn nałożenia kosztów wniosku na notarjsza zdaniem Sądu Okręgowego nie zachodziła, skoro notarjusz wylegitymował się pełnomocnictwem, udzielonem w akcie not. z 16 lutego 1934 r. Jeżeli Sąd Okręgowy dopatrzył się udzielenia pełnomocnictwa notarjuszowi w treści aktu not. z 16 lutego 1934 r., to to ustalenie Sądu Okręgowego nie przekracza granic swobodnej oceny dowodów i jako prawidłowo podjęte wiąże po myśli § 27 niem. ust. o sąd. niesp. Sąd Apelacyjny. Aczkolwiek akt z 16 lutego 1934 r. wyraźnego pełnomocnictwa do złożenia wniosku w imieniu interesentów nie zawiera, to jednak już z słów „wnosimy" o udzielenie poświadczenia dziedziczenia do rąk działającego notarjusza — wynika, że interesowani takiego pełnomocnictwa notarjuszowi udzielili. Przy zastosowaniu bowiem zasad, wyrażonych w 1133 k. c., nie może być wątpliwem, że jeżeli się upoważnia notarjusza do odbioru poświadczenia dziedziczenia, to upoważnia go się tak samo do dokonania tych czynności, które mają na celu wystawienie takiego poświadczenia przez sąd. Pozatem fakt złożenia wniosku przez notarjusza imieniem interesentów także świadczy o tem, że notarjusz składając wniosek, działał w ramach udzielonego mu pełnomocnictwa, t. j. w trafnej wykładni oświadczenia woli interesentów przez Sąd Okręgowy. Niema zresztą żalący się notarjusz na uwadze, że gdyby był stawił wniosek do sądu bez pełnomocnictwa interesentów, koszty wniosku zostałyby słusznie na niego jako wnioskodawcę nałożone (por. *Schlegelberger* uw. 26 do § 13 niem. ust. o sąd. niesp.).

Chodzić może zatem tylko o to, czy takie piastowanie przez żalącego się urzędu notarjusza pozbawia go uprawnienia do zastępowania interesentów przed sądem I instancji. Odmówienie tego uprawnienia notarjuszowi przez sąd zażaleniowy niema atoli uzasadnienia w ustawie. Jeżeli § 13 niem. ust. o sąd. niesp. zezwala uczestnikom sprawy, załatwianej w trybie postępowania niespornego, na to, by dali się zastąpić przez pełnomocników, a co do osoby pełnomocnika nie przewiduje żadnych ograniczeń, to wynika stąd, że pełnomocnikiem może być każda osoba, która według ogólnych zasad prawa cywilnego może być jako pełnomocnik ustanowiona. Oczywiście może być pełnomocnikiem także notarjusz, zwłaszcza gdy prawo o notarjacie z 27 października 1933 r. (Dz. U. R. P. nr. 84 poz. 809) w tym względzie niczego odmiennego nie stanowi. Określenie stanowiska i zakresu działań notarjusza w art. 1 tego prawa nie uszczupla notarjusza w żadnem z uprawnień, przysługujących jemu jako osobie fizycznej. Przepisy szczególne prawa o notarjacie o obowiązkach i prawach notarjuszów również postaci rzeczy w niczem nie zmieniają i choćby notarjusz podejmował się zastępstwa interesentów przed sądami jako czynności ubocznej wbrew przepisowi art. 16 wymienionego prawa, to mogłoby to tylko pociągnąć za sobą odpowiedzialność notarjusza wobec władz sprawujących nad nim nadzór służbowy, nigdy by jednak nie stanowiło to nieważności pełnomocnictwa przyjętego i czynności na podstawie tego pełnomocnictwa dokonanych. Pomija się przytem, że zastępstwo strony przy załatwianiu przez sąd niesporny czynności na podstawie aktu przez notarjusza sporządzonego, nie może już żadną miarą uchodzić za oddanie się zajęciu ubocznemu, któreby przeszkadzało notarjuszowi w pełnieniu jego obowiązków urzędowych albo nie licowało z powagą lub godnością jego stanowiska, zwłaszcza gdy dotąd obowiązujące przepisy ust. o sąd. niesp. i ust. o ks. wiecz. notarjusza w niektórych wypadkach wyraźnie do zastępstwa strony upoważniają. Nie może być wątpliwem, że notarjusz jest uprawniony do składania wniosków imieniem interesentów nietylko w tych wypadkach, gdzie poszczególne przepisy ustawy go do tego uprawniają, nie wymagając od niego, by legitymował się pełnomocnictwem, lecz także w tych wszystkich wypadkach, gdzie interesanci go specjalnie do zastępstwa upoważnili i upełnomocnienie to zostało sądowi wykazane.

W tym stanie rzeczy nałożenie kosztów odmownego wnosku na notarjusza zamiast na jego wnioskodawców było niezgodne z § 1 pruskiej ustawy o kosztach, wobec czego należało w uwzględnieniu dalszego zażalenia orzec jak w sentencji.

Orzeczenie o kosztach opiera się na § 108 pruskiej ustawy o kosztach sądowych.

# ART. 147 PRAWA O NOTARJACIE

## UCHWAŁA SĄDU APELACYJNEGO W POZNANIU*)

W sprawie gruntowej Bojanowo-miasto, wykaz L. 288, o wpis hipoteki zabezpieczającej w wysokości 2.000 złotych w złocie, Wydział II. Sądu Apelacyjnego w Poznaniu *(II. CZ./X/1112/34)* wskutek dalszego zażalenia wnioskodawcy S., zastąpionego przez notarjusza Dr. W. w Lesznie, przeciw uchwale Sądu Okręgowego w Ostrowie z dnia 31 sierpnia 1934 r. sygn. III. 2. C. z 522/34, — na posiedzeniu niejawnem, odbytem w dniu 2 listopada 1934, powziął następującą uchwałę:

Uwzględniając to dalsze zażalenie, zmienia się powyższą uchwałę Sądu Okręgowego w Ostrowie w ten sposób, że na skutek zażalenia wnioskodawcy uchyla się uchwałę Sądu Grodzkiego w Bojanowie z dnia 22 czerwca 1934 r. i wydziałowi hipotecznemu tegoż sądu poleca się, by załatwił wniosek wnioskodawcy z dnia 2 maja 1934 r. o wpis hipoteki zabezpieczającej w wysokości 2.000 złotych w złocie z pominięciem przeszkód, jakich się w załatwieniu tego wniosku dotąd dopatrzył.

Od uchwały niniejszej kosztów się nie policza.

*Uzasadnienie.*

Pismem z dnia 2 maja 1934 r. wniósł notarjusz Dr. W. w Lesznie w imieniu S., zapisanego właściciela nieruchomości Bojanowo-miasto, tom VI., wykaz L. 288, o wpis hipoteki zabezpieczającej w wysokości 2.000 złotych w złocie, na rzecz banku K., Spółdz. z ogr. odp. w Poznaniu. Do wniosku załączył wypis czynności notarjalnej nr. 342 repert. not. W. na 1934 r., zdziałanej dnia 2 maja 1934 r. przez S., a zawierającej zezwolenie jego i wniosek o wpis powyższej hipoteki, celem zabezpieczenia pretensji wymienionego banku z tytułu pożyczki w kwocie 2.000 zł., o którą S. zamierza się ubiegać.

Wydział hipoteczny Sądu Grodzkiego w Bojanowie wydał w dniu 6 czerwca 1934 r. zarządzenie pośrednie, wzywające wnioskodawcę do uzupełnienia braku, którego dopatrzył się w niesporządzeniu wniosku w formie umowy.

Wnioskodawca złożył w piśmie z dnia 11 czerwca 1934 r. wyjaśnienie tej treści, że umowy pożyczkowej dotąd nie zawarł, a przeto żądanie Sądu, któreby mogło opierać się na przepisie art. 147 § 1 prawa o notarjacie, uważa za niesłuszne.

Wydział hipoteczny do tego zapatrywania się nie przychylił i zarządzeniem z dnia 16 czerwca 1934 r. zakreślił wnioskodawcy dodatkowy termin usunięcia braku. Gdy wnioskodawca oświadczył w piśmie z dnia 19 czerwca 1934 r., że braku nie usunie, Wydział hipoteczny uchwałą z dnia 22 czerwca 1934 r. wniosek o wpis oddalił.

Wnioskodawca pismem z dnia 28 sierpnia 1934 r. zażalił się na powyższą uchwałę do Sądu Okręgowego w Ostrowie, podnosząc, że niema przepisu prawnego, któryby wymagał, by wniosek o wpis hipoteczny sporządzony był we formie umowy. Z art. 147 prawa o notarjacie wynika zaś tylko uprawnienie Sądu do żądania przedłożenia umowy notarjalnej, stwierdzającej obciążenie prawa własności na nieruchomości, o ile umowa taka poprzedza wniosek o wpis. Wnioskodawca przeto, powołując się na treść czynności notarjalnej z dnia 2 maja 1934 r., w której oświadczył, że zamierza dopiero pertraktować o pożyczkę, wniósł o uchylenie uchwały Sądu Grodzkiego jako niesłusznej, i o polecenie temuż Sądowi dokonania wpisu.

Sąd Okręgowy w Ostrowie uchwałą z dnia 31 sierpnia 1934 r. oddalił zażalenie S. na jego koszt, uznając, że w myśl art. 82 prawa o notarjacie wszelkie umowy o obciążenie prawa własności do nieruchomości winny być sporządzone — pod nieważnością — w formie aktu notarjalnego, a według § 873 k. c. do obciążenia gruntu potrzebna jest umowa osoby uprawnionej i drugiej strony co do zmiany w prawie. Gdy zaś — zdaniem Sądu Okręgowego — z powyższego wynika, że każde obciążenie prawa własności do nieruchomości musi poprzedzać umowa, przeto według art. 147 prawa o notarjacie wniosek o wpis obciążenia można uwzględnić dopiero po wykazaniu, że umowę tę zawarto w formie przepisanej art. 82 prawa o notarjacie.

Na tę uchwałę wniósł S. dalsze zażalenie pismem z dnia 29 września 1934 r., wywodząc, że po wejściu w życie prawa o notarjacie obowiązuje nadal § 19 ust. o ks. wiecz., który określa warunki dokonania wpisu. Równocześnie z nim obowiązujący § 873 k. c. ma — zdaniem żalącego się — tylko to znaczenie, że umowa według tego przepisu zawarta nadaje wierzycielowi prawo domagania się od dłużnika dopełnienia obowiązku zabezpieczenia. Z powyższego ma wynikać, że do czasu wejścia w życie prawa o notarjacie, do obciążenia gruntu hipoteką nie było potrzeby zachowania formy z § 873 k. c. Natomiast art. 147 prawa o notarjacie wprowadził jedynie tę zmianę, że przy wnioskach o wpis obciążenia, sędzia winien wymagać wykazania, iż umowę poprzedzającą wniosek zawarto w formie z art. 82 prawa o notarjacie, o ile stwierdzi faktyczne uprzednie sporządzenie takiej umowy. Gdy zaś w niniejszym przypadku czynność wnioskodawcy, dokumentowana dnia 2 maja 1934 r., wskazuje wyraźnie, że umowy o pożyczkę jeszcze nie zawarto, zapatrywanie Sądu jest niesłuszne. Opierając się na tem, wniósł S o zmianę uchwały Sądu Okręgowego i polecenie Sądowi I. instancji dokonania wpisu.

To zażalenie jest dalszem zażaleniem z § 78 ust. o ks. wiecz. i zostało wniesione w prawidłowej formie (§ 80 tejże ust.).

W rzeczy samej Sąd Apelacyjny rozważył co następuje:

Przy czynnościach prawnych, mających za przedmiot przeniesienie własności gruntu, obciążenie gruntu prawem i przeniesienie lub obciążenie takiego prawa, — materjalne prawo (niem. kodeks cywilny) rozróżnia podstawową czynność prawną (kauzualną), która stwarza roszczenie obligatoryjne do ustanowienia praw rzeczowych, od wypełnienia podstawowej czynności (obligacji), przez dokonanie umówionej zmiany w prawie (rzeczowem). Do dokonania zmiany w prawie na gruncie potrzeba — w myśl § 873 ust. 1 k. c. — zgody uprawnionego i drugiej strony na zmianę oraz wpisu jej w księgę wieczystą. Strony zatem

*) Omówienie tej uchwały zawiera artykuł p. dr. Witolda Prądzyńskiego, Notarjusza w Poznaniu, członka Komisji Kodyfikacyjnej, ogłoszony w Nr. 24, 1934 r., str. 6 i nast. (Red.).

muszą — abstrahując od stosunku obligatoryjnego, który je wiąże — przedsięwziąć czynność prawną, niezawisłą od przyczyny *(causa)* obligacji, wyrażającą wolę sprowadzenia zmiany w prawie, oraz zażądać wpisu zmiany w księgę wieczystą. Oba te akty, t. j. zgoda (inaczej: umowa rzeczowa) i wpis, współkonstytuują prawo rzeczowe nabywcy, i to bez względu na porządek (kolejność), w jakim ich dopełniono. Nie dotyczy to, oczywiście, przypadków wyjątkowych, w których nabycie prawa następuje przez sam wpis w księgę wieczystą (n. p. zasiedzenie tabularne z § 900 k. c.), albo w których wpis prawa do księgi wieczystej ma znaczenie tylko deklaratoryjne (n. p przejście spadku, § 1942 k. c.), lub też jest wogóle wykluczony (n. p. renta za nadbudowę, § 914 k. c.).

Jeżeli wpis prawa w księgę wieczystą poprzedza zgodę, to materjalna zmiana w prawie (przejście prawa rzeczowego, powzdanie) nastąpi dopiero po wyrażeniu zgody, gdyż dopiero połączenie obu tych elementów sprowadza zmianę w prawie rzeczowem. Wyjątkowo, w przypadku przeniesienia własności gruntu (§ 925 k. c.), zgoda musi wpis poprzedzać i być sporządzoną przed wydziałem hipotecznym lub notarjuszem w formie aktu sądowego wzgl. notarjalnego. Dla innych przypadków zgody rzeczowej kodeks cyw. nie przewiduje żadnej formy. Jeśli jednak nadobowiązkowo dopełniono jednej z przesłanek, wskazanych w ustępie 2. § 873 k. c., to skutkiem tego było związanie uczestników wyrażoną zgodą.

Należy zaznaczyć, że w powyższym zakresie prawo o notarjacie w art. 82 wprowadziło do przepisów kodeksu cywilnego zmianę o tyle, iż nakazało sporządzać umowę rzeczową (zgodę) jako akt notarjalny również w przypadkach ograniczenia lub obciążenia prawa własności (a nie tylko powzdania).

Natomiast formalne prawo hipoteczne (ustawa o księgach wieczystych), dla ułatwienia prowadzenia ksiąg wieczystych i obrotu, zezwala na dokonanie wpisu już wtedy, gdy sam dotknięty wpisem nań zezwoli *(„...dessen Recht... betroffen wird"*, § 19 ust. o ks. wiecz.). Jedynie w razie przeniesienia własności gruntu wolno wpis wykonać dopiero po zbadaniu, że oświadczono obustronną zgodę rzeczową w należytej formie (§ 20 ust. o ks. wiecz.).

Sędzia hipoteczny nie jest w zasadzie obowiązany — a nawet uprawniony — żądać innych przesłanek do wpisu poza zezwoleniem „dotkniętego" w prawie, oraz — z uwagi na § 13 ust. o ks. wiecz. — wnioskiem o wpis. Wniosek może podać dotknięty wpisem, lub ten, na czyją rzecz wpis następuje. Przy obciążeniu prawa własności na nieruchomości, koniecznem jest, jak z powyższego wynika, „zezwolenie" właściciela nieruchomości i wniosek właściciela lub wierzyciela. „Zezwolenie" na wpis jest abstrakcyjnem oświadczeniem woli, wymagającem przyjęcia i złożonem w celu sprowadzenia wpisu. Nie należy go utożsamiać ze „zgodą" (umową) rzeczową. Wystarcza ono do wpisu, lecz nie przesądza materjalnego powstania prawa rzeczowego. Mimo bowiem wpisu, dokonanego na podstawie jednostronnego „zezwolenia", prawo materjalnie nie powstanie dla wpisanego nabywcy, o ile niema „zgody" (umowy) rzeczowej, t. j. drugiego koniecznego warunku współkonstytutywnego.

Kodeks cywilny nie ustalił kolejności „zgody" i wpisu (poza jednym, wspomnianym już przypadkiem), wobec czego zgoda może być oświadczoną później. Prawo formalne dało przeto sędziemu hipotecznemu własną wskazówkę kiedy wpis może być przedsięwzięty. W ten sposób w miejsce zasady „zgody" stron z prawa materjalnego, stało się dla sędziego hipotecznego zasadą żądanie uprzedniego „zezwolenia" dotkniętego wpisem. Trzeba jednak podkreślić z naciskiem, że byłoby zapoznaniem instytucji praw rzeczowych na nieruchomościach i instytucji ksiąg wieczystych — twierdzenie, iż kiedykolwiek do obciążenia gruntu na rzecz drugiej osoby wystarczało zezwolenie z § 19 ust. o ks. wiecz. Obciążenie bowiem oznacza powstanie prawa na gruncie, lub na takiem prawie, a przeto mieści w sobie pojęcie jakiejś zmiany w prawie rzeczowem. Na podstawie samego zezwolenia może nastąpić (z wyłączeniem powzdania) tylko wpis prawa rzeczowego, co do którego zmiana zajdzie dopiero po przyłączeniu się do wpisu drugiego koniecznego elementu — zgody.

Ustawa o ks. wiecz. uregulowała również formę zezwolenia na wpis i wniosku o wpis w §§ 29 i 30. Jest to forma protokółu spisanego przed wydziałem hipotecznym, albo dokumentu publicznego lub publicznie uwierzytelnionego. Jednak wniosek z § 13, o którym mówi § 30, wymaga formy określonej tylko wtedy, gdy ma zarazem zastąpić wymagane do wpisu oświadczenie.

Przy ocenie kwestji dokonania wpisu obciążenia prawa własności do nieruchomości, nie można pominąć art. 147 § 1 prawa o notarjacie. W myśl tego przepisu, „jeżeli wniosek o dokonanie w księdze gruntowej wpisu, stwierdzającego przejście, ograniczenie lub obciążenie prawa własności, poprzedza umowa, wówczas uskutecznienie wpisu do księgi gruntowej powinno nastąpić dopiero po wykazaniu, że umowa została zawarta z zachowaniem formy, przepisanej w art. 82". Art. 82 zaś nakazuje „umowy o przejście, ograniczenie lub obciążenie prawa własności do nieruchomości" sporządzić — pod nieważnością samej umowy — w formie aktu notarjalnego, określonej w artykułach następnych. Oczywiście może tu chodzić tylko o „umowy rzeczowe" podanego typu. Świadczy o tem gramatyczne brzmienie przepisu w powiązaniu z urobionemi już pojęciami prawnemi o typach umów. Niewątpliwie zabezpieczenie pretensji wpisem hipotecznym prowadzi do obciążenia w sensie art. 82. Jakkolwiek tedy dotąd umowa (zgoda) rzeczowa o ustanowienie hipoteki nie wymagała żadnej formy, obecnie należy ją sporządzić w formie aktu notarjalnego z uwagi na rygor, zawarty w ar. 82 prawa o not. Przepis ten rozszerzył nakaz dochowania specjalnej formy, obowiązujący dotąd tylko co do umów o przejście prawa własności, także na umowy o ograniczenie, lub obciążenie tegoż prawa. Żadnych dalszych zmian jednak nie wprowadził. Podobnie zresztą art. 147 § 1 prawa o not. nie uchyla przepisów ustawy o księgach wieczystych, a w szczególności zasady badania konsensu formalnego, t. j. „zezwolenia" z § 19. Nadal bowiem wpis może nastąpić wówczas dopiero, gdy zezwoli nań ten, którego prawa wpis dotyka. To jest konieczna przesłanka wpisu. W przypadku przejścia prawa własności (§ 20 ust. o ks. wiecz.) dojść musi do niej jeszcze zgoda rzeczowa

(„powzdanie"). Zezwolenie należy oświadczyć w każdym razie, bez względu na to, czy przed wpisem zachodzi potrzeba wyrażenia „zgody" z § 873 k. c.

Art. 147 prawa o not. nie przesądza jednak, że umowa o ograniczenie lub obciążenie prawa własności ma poprzedzać wniosek o wpis. W tym zakresię w dotychczasowych przepisach niema żadnych zmian. Natomiast opiewa on tylko, że o ile taka umowa poprzedza wniosek o wpis, to musi być badaną przez sędziego hipotecznego co do zachowania formy z art. 82.

Brzmienie art. 147 nie upoważnia do wniosku, by sędzia hipoteczny miał obowiązek pytania, czy strony zawarły uprzednio umowę. Przepis ten zobowiązuje go jedynie do badania formy umowy, o ile o uprzedniem jej zawarciu poweźmie wiadomość (np. z treści zezwolenia). W razie ujawnienia uprzedniej umowy, wniosek o wpis hipoteki nie może być załatwionym przed przedłożeniem aktu notarjalnego co do umowy. Oczywiście chodzi tu o umowę o obciążenie, ograniczenie lub przejście prawa własności do nieruchomości. Jeśli tedy zamierzono obciążyć grunt hipoteką dla zabezpieczenia pożyczki, to formy z art. 82 należy przestrzegać dla umowy o obciążenie, a nie dla umowy o pożyczkę. Formę i treść czynności obligatoryjnej bada sędzia hipoteczny tylko wtedy, gdy powołano się na nią w przesłankach wpisu.

Ponieważ wnioskodawca jako zapisany właściciel nieruchomości — a więc uprawniony do wyrażenia zezwolenia — oświadczył zezwolenie na wpis hipoteki zabezpieczającej w wysokości 2.000 złotych w złocie na rzecz banku K., i to w formie przepisanej w § 29 ust. o ks. wiecz., a z czynności notarjalnej, w której zezwolenie zawarto, wynika wyraźnie, że umowy o obciążenie gruntu tą hipoteką wnioskodawca z wierzycielem nie sporządził, przeto żądanie przedłożenia takiej umowy w oparciu o art. 147 prawa o not. jest nieuzasadnione.

W tym stanie rzeczy należało w uwzględnieniu wniosków dalszego zażalenia orzec jak w sentencji.

Postanowienie o kosztach opiera się na § 108 pr. ust. o koszt. sąd.

## *Z JUDYKATURY SĄDU NAJWYŻSZEGO*

### POŚWIADCZENIE ZGODNOŚCI ODPISU

Stan sprawy. Sąd Apelacyjny wypowiedział pogląd, że złożony przez powoda odpis testamentu należy uznać za niedostateczny dowód dla uznania powoda za spadkobiercę, z zasady, że odpis nie zawiera wzmianki na czyją prośbę został wydany. Sąd Najwyższy nie podzielił powyższego zapatrywania.

Z uzasadnienia. Słusznie zarzuca skarga kasacyjna, że niezachowanie formalnego przepisu art. 132 ust. not. 1866 r. co do zamieszczenia przez notarjusza w poświadczeniu zgodności odpisu z oryginałem wzmianki o osobie, która oryginał ten przedstawiła, nie może jeszcze pozbawić tego poświadczenia mocy prawnej. *(C. I. 1195/33).*

*Przyp. Red.: Powyższe orzeczenie dotyczące rosyjskiej ustawy notarjalnej z 1866 r., jest ze stanowiska polskiego prawa o notarjacie nieistotne, gdyż art. 97 w zw. z art. 95 § 1 i a contr. z art. 98 § 2 pr. o not. wynika, że wzmianka quaestionis nie jest przez prawo o notarjacie wymagana.*

### ODMOWA NOTARJUSZA DOKONANIA CZYNNOŚCI

Stan sprawy. Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy postanowienie Sądu Okręgowego, oddalające skargę na odmowę notarjusza spisania aktu sprzedaży. Sąd Najwyższy odrzucił zażalenie, wniesione na powyższe postanowienie Sądu Apelacyjnego.

Z uzasadnienia. Zażalenie nie ulega rozpoznaniu, jako niedopuszczalne. Aczkolwiek powołany przez skarżących art. 66 prawa o notarjacie z dnia 27 października 1933 r. (D. U. Nr. 84, poz. 609) przewiduje możność zażalenia do Sądu Najwyższego, lecz tylko na postanowienie Sądu Okręgowego, a nadto przepis ten w sprawie niniejszej zastosowania wogóle nie ma, sprawa bowiem została wszczęta i rozstrzygnięta przed 1 stycznia 1934 r., czyli przed wejściem w życie pomienionego prawa, podlegała nie przepisom ustawy notarjalnej z 1866 r., te zaś przepisy (art. 60) zezwalały stronie, której notarjusz odmówił dokonania czynności, na wniesienie skargi do Sądu Okręgowego oraz na zaskarżenie do Sądu Apelacyjnego decyzji Sądu Okręgowego, jeżeli Sąd Okręgowy podzielił pogląd prawny notarjusza (art. 63. Dalszego natomiast środka odwoławczego od decyzji Sądu Apelacyjnego ustawa notarjalna nie przewidywała. *(C. I. 921/34).*

### DOWÓD WNIESIENIA POSAGU

Stan sprawy. Sądy meriti uwzględniły powództwo męża przeciwko żonie o zezwolenie na wykreślenie hipoteki prawnej z tytułu wniesionego posagu, zapisanej przez pozwaną żonę, z założenia, iż między stronami umowa przedślubna nie została zawarta, a pozwana w pierwszej instancji oświadczyła wyraźnie, iż żadnego posagu mężowi nie wniosła, badanie więc świadków odwodowych w tym przedmiocie nie może mieć miejsca. Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną pozwanej.

Z uzasadnienia. Przyszłe stosunki majątkowe współmałżonków oraz skład mienia każdego z nich z zastrzeżeniem art. 194 k. c. p., ustala właśnie umowa przedślubna, gdy więc, jak w zachodzącym przypadku, nie była ona sporządzona i żona nie wniosła mężowi przy zamęściu posagu, *Sąd miał podstawę prawną do uchylenia się od żądanego badania świadków* ze strony skarżącej na przeciwny fakt wniesienia posagu. *(C. I. 1936/33).*

### NABYWANIE GRUNTÓW WŁOŚCIAŃSKICH

Stan sprawy. Sąd Okręgowy zatwierdził decyzję Sądu, której mocą oddalone zostało żądanie dłużnika unieważnienia odbytej licytacji jego osady włościańskiej. W skardze kasacyjnej dłużnik m. in. zarzuca, że licytacja jest nieważna, gdyż nabywca licytacyjny, jako ogrodnik, nie ma prawa nabywać gruntów włościańskich. Sąd Najwyższy skargę kasacyjną oddalił.

Z uzasadnienia. Twierdzenie skarżącego, jakoby ogrodnik nie miał prawa nabycia gruntu włościańskiego, nie znajduje oparcia w żadnym przepisie prawa, powołane zaś w skardze kasacyjnej *ograniczenia stanowe, wynikające z ustawy z dn. 11 czerwca 1891 r., nie mają mocy obowiązującej,* jako sprzeczne z obecnym ustrojem politycznym, co zostało wyraźnie stwierdzone ustawą z dn. 13 marca 1931 r., o wygaśnięciu mocy prawnej przepisów wyjątkowych, związanych z pochodzeniem, narodowością, językiem, rasą lub religją (D. U. R. P. 31, poz. 214). *(C. I. 267/34).*

### FORMA AKTU WYDZIELENIA

Stan sprawy. Powód żądał przyznania mu prawa do spadku, pozostałego po zmarłym w roku 1918 ojcu jego. Pozwany wnosił o oddalenie powództwa z uwagi na to, iż w akcie

prywatnym z dnia 25 stycznia 1898 r. powód stwierdził, że został za życia ojca wydzielony przez otrzymanie należnej mu części przyszłego spadku w postaci gotówki i oświadczył, iż wszelkich dalszych w tym przedmiocie pretensji się zrzeka. Oba Sądy uwzględniły powyższe powództwo, uznając, że wspomniany akt nie ma znaczenia dowodu, stwierdzającego fakt wydzielenia powoda, gdyż nie został sporządzony trybem notarjalnym, jak tego wymaga art. 1000 cz. 1 t. X. Zw. Pr. Sąd Najwyższy uwzględnił skargę kasacyjną pozwanego.

Z uzasadnienia. Wniosek Sądów meriti, iż wspomniany akt nie ma znaczenia dlatego, iż nie został sporządzony trybem notarjalnym jest niesłuszny, przepis art. 1000 t. X cz 1 Zw. Pr. nakazuje dokonywanie wydzielenia według postanowień ustawy notarjalnej, w art. zaś 66 tego prawa (ros. ust. not.) przewidziana jest możliwość sporządzenia aktów zarówno trybem prywatnym, jak notarjalnym z jedynem zastrzeżeniem, że ten ostatni obowiązuje przy tranzakcjach, dotyczących majątków nieruchomych. Z powyższego wynika, iż *przepis art. 1000 t. X cz. 1 Zw. Pr., odsyłający w kwestji formy aktu wydzielenia do ustawy notarjalnej, bynajmniej nie jest równoznaczny z ustaleniem obowiązkowej dla tych aktów formy uroczystej, wskazuje jedynie na konieczność zachowania form, w ustawie rzeczonej przewidzianych.* Zatem, w myśl powołanego prawa, wydzielenie dzieci winno być dokonywane aktami pisemnemi, gdyż tylko o tych mowa w ustawie notarjalnej, co zaś do formy ich prywatnej lub uroczystej, to kwestja ta uzależnia się od tego, czy przedmiotem wydzielenia jest majątek ruchomy czy też nieruchomość. *(C. I. 855/33).*

## DZIAŁ SPADKU NA ŻĄDANIE DOŻYWOTNIKA

Z uzasadnienia. Ustawa nie zmusza nikogo do pozostawania w niepodzielności i *zarówno właściciel nieruchomości w części idealnej, jakoteż mający prawo dożywocia na części majątku, znajdującego się we wspólnem posiadaniu, są uprawnieni do wyjścia z niepodzielności przez wydzielenie im konkretnych części majątku.* Takie rozstrzygnięcie kwestji zgodnie z celem ustanowienia działów i zapobieżenia waśni i nieporozumień na tle wspólnego posiadania, nietylko nie jest sprzeczne z zasadami prawa, lecz ubocznie znajduje oparcie w przepisie art. 533-3 w związku z art. 533-2 t. X cz. 1. Zw. Pr. Zatem w wydzieleniu w naturze odpowiedniej części majątku na użytkowanie osobie, której dożywocie rozciąga się na część ilą całego majątkku wspólnego, obrazy prawa dopatrzeć się nie można. *(C. I. 409/33).*

## ZAKRES BADAŃ WYDZIAŁU HIPOTECZNEGO

Z u z a s a d n i e n i a. *Wydział hipoteczny nie ma obowiązku badania, czy umowy lub wyroki lub też orzeczenia uprawnionych do tego władz, służące z mocy prawa za podstawę do wniesienia do wykazu hipotecznego odpowiednich wpisów, zostały faktycznie wykonane;* w szczególności przepisy rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 1.II.1927 r. (D. U. p. 75), mającego zastosowanie i do podziału pastwisk, zwanych wspólnemi wygonami, leśnych sianokosów i pastwisk we wspólnem użytkowaniu (art. 1 p. 2 tegoż rozporządzenia), nie wymagają dla zeznania w wydziale hipotecznym wniosków, niezbędnych do wykonania orzeczenia we właściwych księgach hipotecznych, ani też dla uzyskania z tych wniosków zatwierdzającej decyzji wydziału hipotecznego, uprzedniego stwierdzenia wprowadzenia uprawnionych w posiadanie wydzielonych im gruntów, gdyż rzeczone rozporządzenie z dn. 1.II.1927 r. nie wkłada na wydziały hipoteczne obowiązku kontrolowania, czy takie orzeczenie Okręgowej Komisji Ziemskiej zostało faktycznie wykonane przed ujawnieniem orzeczenia we właściwych księgach hipotecznych; wykonanie prawomocnego orzeczenia, zatwierdzającego umowę lub projekt, dokonywa się na skutek zarządzenia Okręgowego Urzędu Ziemskiego (art. 51 p. a i art. 52 p. 2 rzeczonego rozporządzenia), który też, niezależnie od wspomnianego zarządzenia o wykonaniu prawomocnego orzeczenia, w szczególności o wprowadzeniu uprawnionych w posiadanie wydzielonego im wynagrodzenia, zeznaje w wydziale hipotecznym przez umocowanego szczególnie delegata „wnioski niezbędne do wykonania orzeczenia we właściwych księgach hipotecznych“ (art. 51 p. c tegoż rozp.), a więc tylko do wykonania w trybie hipotecznym. *(C. I. 339/33).*

## ZAKRES PEŁNOMOCNICTWA DO ZAWIERANIA UGÓD

Stan prawny. Feliks M. był administratorem dóbr pozwanej Ludwiki C. Umową służbową został uprawniony do załatwiania wszelkich czynności, wchodzących w zakres administracji dóbr z wyjątkiem wszelkich sprzedaży, które obowiązany był przedstawić do zatwierdzenia generalnemu pełnomocnikowi pozwanej, Janowi P.

Tenże generalny pełnomocnik ustanowił Feliksa M. swoim substytutem, przyczem uprawnienia Feliksa M. zostały ograniczone w akcie pełnomocnictwa do zastępowania pozwanej Ludwiki C. przed sądem oraz do zawierania ugód sądowych i pozasądowych. Feliks M. sprzedał powodowi Henrykowi R. 1000 sągów drzewa opałowego z dóbr pozwanej. Powód zapłacił całą cenę kupna do rąk Feliksa M. Drzewo to z różnych przyczyn nie mogło być dostarczone powodowi, wówczas zawarł Feliks M. z powodem ugodę, rozwiązującą umowę kupna-sprzedaży i ugodą tą zobowiązał się Feliks M. imieniem pozwanej Ludwiki C., jako jej pełnomocnik, zapłacić powodowi jako rekompensatę za niedostarczone drzewo kwotę 5.000 dolarów. Wobec niewypełnienia tej ugody, wniósł powód przeciwko pozwanej Ludwice C. skargę o zapłatę kwoty 5.000 dolarów. Obie instancje nie uwzględniły powództwa. Sąd Najwyższy nie uwzględnił rewizji powoda.

Z uzasadnienia. Zawieranie przez pełnomocnika tranzakcyj z osobami trzeciemi nie może stanowić podstawy do wnioskowania o treści pełnomocnictwa, a co zatem idzie, nie może być źródłem zobowiązań mocodawcy. W przypadku, gdy zakres pełnomocnictwa stwierdzony jest dokumentem, nie mogą mieć zastosowania domniemania z § 1029 u. c. Wobec tego, że pierwotna umowa o dostawę drzewa wobec zawarcia jej przez pełnomocnika poza granicami upoważnienia nie wiąże pozwanej stosownie do § 1017 u. c., nie może być mowy o przemianie nieistniejącego zobowiązania pozwanej w drodze ugody (§ 1380 u. c.).

Chociaż więc Feliks M. był upoważniony do zawierania ugód, to jednak *tylko do takich, które były przemianą zobowiązań, zaciągniętych przez niego w granicach pełnomocnictwa.* Przy odmiennem stanowisku prawnem mógłby Feliks M. w drodze ugody unicestwić ograniczenie swego pełnomocnictwa i sprzedać nawet cały majątek nieruchomy pozwanej. *(C. II. Rw. 3038/33).*

## FORMA CZYNNOŚCI Z § 91 U. C. AUSTRJ.

Z uzasadnienia. Zrzeczenie się żony prawa żądania od męża przyzwoitego utrzymania (§ 91 u. c.) *nie wymaga dla swej ważności formy aktu notarjalnego.* Zrzeczenie to bowiem dotyczy tylko ustawowego obowiązku męża z § 91 u. c. i w następstwie istoty prawnej tego obowiązku nie ma ono cech układu, któryby ze względu na związek małżeński zawarty był przez strony co do majątku i z uwagi na to miał podpadać pod przepis § 1217 u. c. *(C. II. 1297/34).*

## *Opłaty stemplowe*

### *Z ORZECZNICTWA N. T. A.*

# OPŁATA STEMPLOWA OD UGODY SĄDOWEJ

*W Nr. 35, 1934 r. Dziennika Urzęd. Ministerstwa Skarbu pod poz. 468 ogłoszona została następująca wykładnia urzędowa (Nr. 420) do art. 133 u. o. s.:*

I. Zdanie pierwsze ustępu piątego art. 133 u. o. s. otrzymało na mocy art. IV przepisów, wprowadzających prawo upadłościowe z dnia 24 października 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 93 poz. 835) brzmienie następujące: „Wolne są od opłaty stemplowej ugody, zawarte w sądowem postępowaniu spornem, o ile dotyczą przedmiotu sporu oraz układy w postępowaniu upadłościowem i układowem z wyjątkiem ugód i układów, powodujących przejście własności nieruchomości lub prawa do ciał kopalnych".

Różnica między brzmieniem powyższem a brzmieniem dotychczasowem polega nietylko na zwolnieniu od opłaty stemplowej układów, zawieranych w postępowaniu upadłościowem i układowem (art. 185 prawa upadłościowego, Dz. U. R. P. Nr. 93, poz. 834 z r. 1934 oraz art. 57 prawa o postępowaniu układowem, Dz. U. R. P. poz. 836), lecz nadto na dodaniu wyrazów: „o ile dotyczą przedmiotu sporu". Wyrazy te oznaczają, że jeżeli w toku sporu sądowego została zawarta ugoda (art. 239 kodeksu postępowania cywilnego, Dz. U. R. P. z r. 1932 Nr. 112, poz. 934), dotycząca nietylko przedmiotu sporu, lecz nadto innego przedmiotu, to do tego innego przedmiotu nie ma zastosowania przepis zwalniający od opłaty stemplowej, zawarty w ustępie piątym art. 133 u. o. s.

II. Powołany przepis, zwalniający od opłaty, nie ma zastosowania do ugody, przewidzianej w art. 392 k. p. c.*). Ugoda bowiem taka nie zostaje zawarta w sądowem postępowaniu spornem; teza ta wynika z następujących przesłanek. W myśl art. 210 k. p. c. zawiśnięcie sporu następuje z chwilą, w której pozew został doręczony pozwanemu, a według art. 392 postępowanie pojednawcze, przewidziane w tym artykule, odbywa się „przed wytoczeniem powództwa". Postępowanie pojednawcze ma na celu niedopuszczenie do sporu sądowego. Okoliczność, że art. 392 mieści się w części pierwszej k. p. c., zaopatrzonej w nagłówek „Postępowanie sporne", nie ma znaczenia, gdyż umieszczenie pewnego przepisu w pewnym dziale ustawy nie decyduje samo przez się o znaczeniu tego przepisu, jeżeli (jak w danym przypadku) z samej intencji przepisu wynika, iż przedmiot jego nie mieści się w ramach pojęciowych, które wskazuje nagłówek.

III. Przepis §-u 15 (punktu 2 lit. b) instrukcji do u. o. s., zawierającej przepisy dla organów sądowych (w brzmieniu §-u 1 punktu 6) zarządzenia Ministra Skarbu, ogłoszonego w Nr. 19 z 1934 r. Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości (Dz. Urz. Ministerstwa Skarbu z 1934 r. Nr. 32, poz. 420), w myśl którego sekretarjat sądowy przesyła urzędowi skarbowemu odpisy ugód, zawartych przed sądem, dotyczy również ugód, które w myśl punktów I i II niniejszej wykładni nie są zwolnione od opłaty stemplowej (L. D. V. 20862/5/34).

*

*) Artykuł ten głosi: ...Przed wytoczeniem powództwa... można zwrócić się do sądu grodzkiego, w którego okręgu przeciwnik ma miejsce zamieszkania, o zawezwanie go do pojednania... Z posiedzenia spisuje się protokół, a jeżeli doszło do ugody, osnowę jej wciąga się do protokółu".

Art. 133 u. o. s. otrzymał na mocy art. IV przepisów, wprowadzających prawo upadłościowe (Dz. U. R. P. z 1934 r. Nr. 93, poz. 835), nowe brzmienie, przytoczone w powyższej wykładni.

Niniejsze rozważania mają na celu interpretację: 1) wyrazów: „w sądowem postępowaniu s p o r n e m" oraz 2) wyrazów: „o ile dotyczą przedmiotu sporu".

A d 1). Nasuwa się pytanie, czy jest wolna od opłaty ugoda, przewidziana w art. 392 k. p. c; w myśl tego przepisu można przed wytoczeniem powództwa zwrócić się do sądu grodzkiego, w którego okręgu przeciwnik ma miejsce zamieszkania, o zawezwanie go do pojednania. Na powyższe pytanie należy odpowiedzieć przecząco. Postępowanie bowiem, unormowane w art. 392 k. p. c. (postępowanie pojednawcze), nie może być uważane za postępowanie sporne. Wynika to stąd, że w myśl art. 210 k. p. c., zawiśnięcie sporu następuje z chwilą doręczenia pozwu oraz z wyraźnego brzmienia art. 392, według którego postępowanie pojednawcze odbywa się „przed wytoczeniem powództwa". Postępowanie to ma na celu właśnie niedopuszczenie do sporu sądowego. Okoliczność, że art. 392 mieści się w części pierwszej k. p. c., zaopatrzonej w nagłówek „Postępowanie sporne", nie ma znaczenia, z zasad, wyłuszczonych w powyższej wykładni.

A d 2). W myśl punktu 1 art. 33 Przepisów o kosztach sądowych, z dnia 24.X.1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 93 poz. 837) — który jest równobrzmiący z punktem 1 art. 27 Przep. o kosztach sąd. z dn. 17.X. 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 93, poz. 805) — „piątą część wpisu stosunkowego pobiera się od... tej części wartości przedmiotu ugody, zawartej w toku sporu, która przewyższa wartość przedmiotu sporu." Z tego tekstu wynika, że ugoda, zawarta w toku sporu sądowego (art. 239 k. p. c.), nie musi ograniczyć się do przedmiotu sporu, lecz może obejmować również inne przedmioty. Do tych innych przedmiotów zatem nie ma zastosowania przepis, zwalniający od opłaty stemplowej, zawarty w ustępie piątym art. 133 u. o. s. *A. R.*

# Ustawy, rozporządzenia i zarządzenia władz

## OBNIŻENIE OPŁAT NOTARJALNYCH

W Nr. 109 Dziennika Ustaw 1934 r. pod poz. 969 ogłoszono rozporządzenie Ministra Skarbu o opłatach sądowych, notarjalnych i pisarzy hipotecznych, za czynności, związane z działalnością Banku Akceptacyjnego.

W myśl *§ 2* powyższego rozporządzenia wynagrodzenie notarjuszów (również opłaty pisarzy hipotecznych) za sporządzenie aktów i innych dokumentów (wypisów, odpisów, poświadczeń), pozostających w związku z działalnością Banku Akceptacyjnego, pobierane będzie w wysokości połowy przepisanych stawek.

Na każdym dokumencie winien być zaznaczony cel jego wydania *(§ 3)*, gdyż tylko dla celów, związanych z działalnością Banku Akceptacyjnego, rzeczone dokumenty korzystają z ulgi co do taks notarjalnej i hipotecznej oraz z zupełnego zwolnienia od opłat sądowych i hipotecznych *(§ 1)*.

## NOWE PRZEPISY O KOSZTACH SĄDOWYCH

Od 1 stycznia r. b. obowiązują nowe przepisy o kosztach sądowych (Dz. Ust. Nr. 93, poz. 837, 1934 r.), które, jak przypominamy, obniżają również opłaty hipoteczne (p. Nr. 21, 1934 r., str. 21).

W Nr. 109 Dziennika Ustaw 1934 r. ogłoszono dwa rozporządzenia wykonawcze do nowych przepisów, a mianowicie:

pod poz. 971 — *w sprawie uiszczania opłat sądowych;*

pod poz. 972 — *o opłacie za doręczenie w sprawach cywilnych.*

## PRAWO UPADŁOŚCIOWE I POSTĘPOWANIE UKŁADOWE

Od dnia 1 stycznia r. b. obowiązuje jednolite polskie prawo upadłościowe (Dz. Ust. Nr. 93, poz. 834, 1934 r.) wraz z przepisami wprowadzającemi (poz. 835) oraz prawo o postępowaniu układowem (Dz. Ust. Nr. 93, poz. 836, 1934 r.). Regulamin urzędowania sądów w tych sprawach — Dz. Urz. Min. Sprawiedl. Nr. 24, 1934 r.

Przepisy wprowadzające prawo upadłościowe zmieniają *art. 133 ust. o opł. stempl.* (o czem podajemy osobno w dziale: „Opłaty stemplowe“, str. 20) i uchylają *art. 135 prawa hipotecznego 1818 roku* i *§ 1024 austr. Kodeksu Cywilnego.*

Ze stanowiska praktyki notarjalnej wypada zwrócić szczególną uwagę na przepis *art. X § 5* przepisów wprowadzających (dla obszaru mocy obowiązującej Kod. Cyw. Król. Polsk. z 1825 r.):

W ciągu sześciu miesięcy od dnia prawomocnego ukończenia lub prawomocnego umorzenia postępowania upadłościowego, małżonkowie mogą umową notarjalną urządzić na przyszłość swoje stosunki majątkowe. W ciągu miesiąca od daty zawarcia umowy małżonkowie obowiązani są pod skutkami, przewidzianemi w art. 208 kodeksu cywilnego Królestwa Polskiego z 1825 r., odpis umowy okazać urzędnikowi stanu cywilnego celem uczynienia wzmianki o zawarciu umowy na marginesie aktu małżeństwa.

## DEKONCENTRACJA ADMINISTRACJI

W Nr. 110 Dziennika Ustaw 1934 r., poz. 976, ogłoszono rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z mocą ustawy o unormowaniu właściwości władz i trybu postępowania w niektórych działach administracji państwowej (obow. od 31.I.1935).

Rzeczone rozporządzenie w 121 artykułach (+ 2 końcowe) nowelizuje cały szereg ustaw, przeprowadzając zasadę dekoncentracji administracji, t. j. zmieniając zakres właściwości władz administracyjnych w sensie rozszerzenia kompetencji niższych instancji. Ze stanowiska praktyki notarjalnej wypada głównie zwrócić uwagę na następujące artykuły omawianego rozporządzenia:

*Art. 11* — sprawy budowlane; *art. 44* — prawo cywilne (dla obszaru mocy obowiązującej kod. cyw. austrj. z 1811 r. i niemieck. z 1896 r.); *art. 49* — prawo hipoteczne (dla Ziem Zachodnich); *art. 72*— obrót nieruchomościami ziemskiemi.

Ponadto: co do podatków — *art. 32, 33, 34,* co do opodatkowania spadków i darowizn — *art. 35, 36*, co do opłat stemplowych — *art. 37.*

Wreszcie zaznaczyć wypada, że w myśl *art. 50* Minister Sprawiedliwości (w miejsce, jak dotychczas, Rady Ministrów) władny będzie obniżać lub podwyższać stawki taksy dla pisarzy hipotecznych w razie zmiany warunków ekonomicznych.

## ODDŁUŻENIE ROLNICTWA

Ogłoszone zostały dalsze rozporządzenia wykonawcze Ministra Skarbu do przepisów o oddłużeniu rolnictwa, a mianowicie:

w Nr. 109 Dziennika Ustaw 1934 r., poz. 967 — *o zasadach udzielania pomocy instytucjom, zawierającym układy z dłużnikami w zakresie wierzytelności rolniczych* (do ustawy z 24.III. 1933 r. — Dz. Ust. Nr. 25, poz. 211, znowelizowanej rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej z 24.X.1934 r. — Dz. Ust. Nr. 94, poz. 840, i ogłoszonej w tekście jednolitym w Nr. 109 Dz. Ust. 1934 r. pod poz. 973);

w Nr. 109 Dziennika Ustaw 1934, poz. 968 — w sprawie wykonania rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z 24.X.1934 r *o ulgach w spłacie długów posiadaczy gospodarstw wiejskich oraz rolniczych przedsiębiorstw i instytucyj w bankach państwowych* (Dz. Ust. Nr. 94, poz 839);

w Nr. 110 Dziennika Ustaw 1934 r., poz. 983, — *o zaliczeniu gospodarstw wiejskich do grupy A i B w związku z konwersją i uporządkowaniem długów rolniczych* (do rozp Prez. Rzplitej z 24.X.1934 r. o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych — Nr. 94, poz. 841).

Ponadto w Nr. 109 Dziennika Ustaw 1934 r. pod poz. 974 ogłoszono jednolity tekst ustawy *o urzędach rozjemczych* do spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw wiejskich.

### ZALEGŁOŚCI PODATKOWE

W Nr. 109 Dziennika Ustaw 1934 r., poz. 965, ogłoszono rozporządzenie Ministra Skarbu o przyjmowaniu złotych 4½% listów zastawnych Państwowego Banku Rolnego Serji I na spłatę zaległości podatkowych. Rzeczone rozporządzenie uchyliło poprzednie w tym samym przedmiocie (Dz. Ust. Nr. 24, poz. 198, 1933 r.).

## OPŁATY NA FUNDUSZ PRACY

Z dniem 1 lutego r. b. opłaty za pracodawców i pracowników na rzecz Funduszu Pracy wpłacać należy łącznie do dnia 20-go miesiąca następującego po wypłacie na rachunek czekowy w P. K. O. Funduszu Bezrobocia. Równocześnie należy złożyć odpowiednią deklarację wraz z obliczeniem właściwemu Zarządowi Obwodowemu Funduszu Bezrobocia.

Powyższą zmianę postępowania ustanawia rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów, ogłoszone w Nr. 110 Dziennika Ustaw 1934 r. pod poz. 978.

## SĄDY PRACY

Od dnia 1 stycznia r. b. obowiązuje nowe, jednolite dla całego Państwa prawo o sądach pracy (Dz. Ust. Nr. 95, poz. 854, 1934 r.).

Nowe prawo wyłącza z pod zakresu właściwości sądów pracy sprawy karne, właściwość zaś ich w sprawach cywilnych dla wszystkich pracowników umysłowych podwyższa z 5 do 10.000 złotych.

Nowe prawo wprowadza instytucję t. zw. sesji pojednawczej, na której dwaj ławnicy nakłaniają strony do pojednania przed rozpisaniem rozprawy.

## POSTĘPOWANIE UPOMINAWCZE

Z dniem 1 marca r. b. zaczynają obowiązywać na całym obszarze Sądu Apelacyjnego w Warszawie oraz na obszarze czterech sądów okręgowych okręgu Sądu Apelacyjnego w Lublinie (Kielce, Lublin, Radom i Zamość) *przepisy Kodeksu Postępowania Cywilnego* (art. 469 — 478) o *postępowaniu upominawczem.*



# Z KOŁA NOTARJATU I HIPOTEKI T.P.B.P.S.P. W WARSZAWIE

*Od Zarządu stołecznego Koła Notarjatu i Hipoteki Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych otrzymaliśmy odezwę do Członków Koła, wydaną z okazji Nowego 1935 Roku. Odezwę tę, wobec doniosłej wagi sprawy, ogłaszamy poniżej w całości:*

W roku ubiegłym byliśmy świadkami powstawania w licznym szeregu gmin nowych szkół, w których budowie brała czynny udział miejscowa ludność, ofiarowując bezpłatnie robociznę i furmanki, a częściowo i materjał. Ruch ten obok efektu materjalnego posiada doniosłe znaczenie moralne i społeczne, pogłębia bowiem w ludzie zrozumienie, że Skarb Państwa w dobie ostrego kryzysu nie jest w stanie podołać w należytej mierze wszystkim zainedbywanym w czasach niewoli a obecnie wciąż wzrastającym potrzebom i że ten stan rzeczy wymaga od społeczeństwa dobrowolnych ofiar na cele społeczne. Zjawisko to musi radością napawać każdego, z uwagi na brak szkół dla 587.000 dzieci oraz istnienie w Polsce 6½ miljonów analfabetów, a naturalnym odruchem obywateli, dbałym o dobro i sławę swego kraju, musi być gotowość poparcia owego prądu w masach włościańskich, gdy od tego zależy dalszy rozwój akcji budowlanej.

Wzmożone w roku ubiegłym budownictwo szkolne umożliwiła w dużym stopniu akcja Towarzystwa Popieronia Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, które w ciągu 1½ roku swego istnienia skupiło już kilkaset tysięcy członków i dzięki temu przy minimalnej składce członkowskiej, wynoszącej 33 gr. miesięcznie, mogło udzielić gminom około 3 miljonów złotych pomocy budowlanej w postaci pożyczek, względnie zapomóg.

Osiągnięte wyniki i wspaniałe widoki w razie rozszerzenia zasięgu rzeczonego Towarzystwa powinny stać się podnietą do stałego udziału w jego akcji i, co ważniejsza, do jej rozpowszechnienia przez jednanie nowych członków.

Rozpoczynając drugi rok istnienia, Koło Towarzystwa przy Notarjacie i Hipotece na terenie Warszawy i okolic może pochlubić się, iż skupiło przy danej akcji wszystkich funkcjonarjuszów wymienionych instytucyj w liczbie 354.

Należy się zresztą spodziewać, że akcja Towarzystwa znalazła szeroki odźwięk na terenie Notarjatu i Hipoteki w całym kraju, zwłaszcza po uznaniu Towarzystwa uchwałą Rady Ministrów z dnia 13 listopada 1934 roku za stowarzyszenie wyższej użyteczności.

W dalszym rozwoju akcji byłoby pożądane, by każdy członek Koła zdobył dlań wśród swych przyjaciół i znajomych możliwie większą ilość nowych członków, względnie stworzył nowe Koło, — ambicja, wymagająca stosunkowo niewielkiego trudu.

Z tym apelem i życzeniem, by budownictwo szkolne posunęło się wydatnie naprzód w Nowym Roku, Zarząd Koła zwraca się niniejszym do Szanownych Jego Członków.

Od 15.I. do 15.II. 1935 r.

## ZBIÓRKA NA FUNDUSZ SZKOLNICTWA POLSKIEGO ZAGRANICĄ

*Ze względu na wielki i wzniosły cel zbiórki — wszyscy powinni okazać jej poparcie!*

## *Sprawy zawodowo-korporacyjne*

### ŻYCZENIA NOWOROCZNE W IMIENIU NOTARJATU

Dnia 1 stycznia r. b. w godzinach południowych Prezes Rady Notarjalnej w Warszawie p. Not. *Zygmunt Hübner* w towarzystwie Członka Rady p. Not. *Józefa Moldenhawera* złożył na Zamku w grupie organizacji społecznych życzenia noworoczne Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej.

W godzinach popołudniowych taż sama delegacja złożyła życzenia noworoczne Panu Ministrowi Sprawiedliwości.

### UPOSAŻENIE EMERYTALNE NOTARJUSZÓW

Dla notarjuszów, pobierających z tytułu poprzedniej służby państwowej uposażenie emerytalne ze Skarbu Państwa, nabrał z dniem 1 stycznia r. b. bezpośredniej aktualności przepis art. 124 § 3 pr. o not., w myśl którego notarjusze, mianowani przed dniem 1 stycznia 1934 r., tracą prawo do połowy uposażenia emerytalnego, jeżeli w roku 1934 osiągnęli z notarjatu czysty dochód, przekraczający kwotę 10.000 złotych (art. 24 § 2 pr. o not.).

### WYKAZY CZYNNOŚCI ZA 1934 R.

W związku z okólnikiem Ministra Sprawiedliwości Nr. 1737/II. St./34, ogłoszonym w Nr. 23 Dziennika Urzędowego Min. Sprawiedl., a stanowiącym m. in. (punkt 8), że „wykazów czynności za rok 1934 nie należy nadsyłać" (odpowiednią wzmiankę zamieściliśmy w ostatnim Nr. 24, 1934 r., na str. 14), Rada Notarjalna w Warszawie w odpowiedzi na wystosowane w tej sprawie pismo, otrzymała od Ministerstwa Sprawiedliwości reskrypt z dnia 22 grudnia 1934 r. L. II.St. 2100/34, następującej treści:

W związku z pismem z dnia 19 grudnia 1934 r. Nr. 2467/34 Ministerstwo Sprawiedliwości wyjaśnia, iż obowiązek sporządzania rocznych wykazów czynności dla celów statystycznych, nałożony na notarjuszów rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości w sprawie rocznych wykazów czynności sądów i prokuratur (Zb. Syst. Rozp. i Ok. poz. 488), utrzymany w mocy przepisem § 15 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 listopada 1933 r. w sprawie rocznych wykazów czynności sądów oraz sprawozdań prokuratorów i komorników (Dz. Urzęd. Nr. 23, poz. 8) został uchylony postanowieniem p-ktu 8 Okólnika Nr. 1737/II St./34 w sprawie sporządzania wykazów czynności sądów i prokuratur za rok 1934 (Dz. Urzęd. Nr. 23).

Przepis powyższy odnosi się do wykazów, przedstawianych Ministerstwu Sprawiedliwości dla celów statystycznych i nie narusza w niczem uprawnień władz nadzorczych co do żądania od notarjuszów przedstawiania wykazów lub sprawozdań dla innych celów służbowych.

Z powyższego wyjaśnienia wynika, że odpada obowiązek sporządzania (za rok 1934) dotychczasowych dorocznych wykazów czynności dla celów statystycznych. Natomiast organy nadzorcze nad notarjuszami w poszczególnych okręgach mogą zażądać nadesłania odpowiednich wykazów sprawozdawczych.

## *Ruch osobowy*

### IZBA NOTARJALNA — WARSZAWA

*Eydziatt-Zubowicz Piotr,* notarjusz przy wydz. hip. Sądu Grodzkiego w Sosnowcu — mianowany notarjuszem przy wydziale hipotecznym Sądu Okręgowego w Sosnowcu.

*Jasieński Stanisław,* notarjusz przy wydz. hip. Sądu Grodzkiego w Łomży — mianowany notarjuszem przy wydziale hipotecznym Sądu Okręgowego w Łomży z dn. 1.I.1935 r.

*Sadowski Józef,* notarjusz w Hancewiczach (okr. Izby Notarjalnej w Wilnie) — przeniesiony do Nowego Miasta.

*Augustynowicz Władysław,* notarjusz w Mińsku Mazowieckim — zwolniony na podanie z dn. 31.XII.1934 r.

### IZBA NOTARJALNA — POZNAŃ

*Bassak Juljan,* wice-prezes okręgowy w st. sp. — mianowany notarjuszem w Bydgoszczy z dn. 1.I.1935 r.

*Janicki Stanisław,* notarjusz w Pucku — przeniesiony do Gdyni z dn. 1.I.1935 r.

*Gajewski Władysław,* sędzia okręgowy w st. sp. — mianowany notarjuszem w Pobiedziskach z dn. 1.I.1935 r.

*Głowacki Franciszek,* notarjusz w Kaliszu — zwolniony na podanie z dn. 31.XII.1934 r.

*Kulesza Zygmunt,* notarjusz w Sempolnie — przeniesiony do Kalisza.

*Świątkowski Aleksander* — mianowany notarjuszem w Sempolnie.

*Winczakiewicz Edmund,* notarjusz w Kaliszu — zmarł dn. 3.XII.34.

### IZBA NOTARJALNA — LWÓW

*Rudnicki Włodzimierz,* asesor notarjalny — mianowany notarjuszem w Obertynie.

### IZBA NOTARJALNA — KRAKÓW

*Palmrich Jan,* notarjusz w Białej — zwolniony na podanie z dn. 31.XII.1934 r.

### IZBA NOTARJALNA — KATOWICE

*Lewandowski Zygmunt,* prokurator apelacyjny w st. sp. — mianowany notarjuszem w Katowicach z dn. 1.I.1935 r.

*Krok Kazimierz,* notarjusz w Strumieniu — przeniesiony do Lublińca.

### OGŁOSZENIA

# *Komunikaty nadesłane*

## ZBIOROWE WYDANIE PISM BOLESŁAWA PRUSA

Rozpisana subskrypcja na pisma Bolesława Prusa stała się wielkim ewenementem w naszym ruchu literacko-wydawniczym, a co więcej: w naszem życiu kulturalnem.

Protektorat Akademji Literatury, nazwiska redaktorów: prof. *Ign. Chrzanowskiego* i prof. *Z. Szweykowskiego*, który od 6 lat przygotowuje teksty, dają gwarancję, że będzie to wydawnictwo, u nas jedyne w swoim rodzaju. Firma *Gebethner i Wolff* zaś dokłada wszelkich starań, aby ta edycja, obejmująca 26 tomów, prezentowała się jak najokazalej i najpiękniej.

Zbiorowe wydanie dzieł Bolesława Prusa poprzedza słowo wstępne Polskiej Akademji Literatury, w którem m. inn. czytamy:

*Koniec zeszłego wieku był okresem świetnego rozkwitu prozy polskiej. Tworzyli wtedy współcześnie — że wymienimy kilka tylko nazwisk — Sienkiewicz, Prus, Orzeszkowa, Dygasiński; jarzyła się już młoda sława Żeromskiego i Reymonta. Co nazwisko — to snop blasków; co dzieło — to promień chwały narodowej.*

*Wszyscy ci twórcy weszli już w poczet klasyków naszej literatury. Nie znać ich jest wstydem dla Polaka. A oto trudne czasy, jakie przeżywamy, sprawiły, że książek niejednego z tych pisarzy brak po bibljotekach i czytelniach.*

*Aby temu złu zaradzić, firma Gebethnera i Wolffa podejmuje teraz nowe wydania dzieł klasyków pod znakiem Polskiej Akademji Literatury.*

*Na czele podejmowanego wydawnictwa stają dzieła Bolesława Prusa. Znowu będziemy się cieszyli ogromnym genjuszem tego pisarza, jego niewyczerpaną dobrocią, nieposzlakowaną prawością i uśmiechem bez goryczy. Bolesław Prus — to przepyszny konar z samego pnia polskości: najsłuszniej też cały naród otacza jego pamięć czcią i wdzięcznością.*

## ZE ZWIĄZKU ADWOKATÓW POLSKICH

Zarząd Główny Z.A.P. uchwalił na swem posiedzeniu odbytem w dniu 17 listopada r. ub. w Krakowie przy udziale członków i delegatów z Katowic, Krakowa, Lublina, Lwowa, Poznania, Torunia i Warszawy, po wszechstronnie przeprowadzonej dyskusji co do utrzymania apolitycznego charakteru Związku następującą enuncjację:

Związek Adwokatów Polskich jest organizacją apolityczną i bezpartyjną adwokatów narodowości polskiej.

Jednak apolityczność i bezpartyjność Związku nie oznacza bynajmniej obojętności na sprawy Państwa. Wręcz przeciwnie, wyklucza to już sama istota Związku i cała jego przeszłość.

Związek Adwokatów Polskich już w deklaracji swej w r. 1919 skierowanej do ówczesnego Rządu Rzeczypospolitej Polskiej, przezeń z uznaniem przyjętej, oddał się na usługi Państwa i składał zawsze dowody, że dobro i interes Państwa jest dlań celem naczelnym.

Głosy przedstawicieli Rządu i Władz na czterech powszechnych Zjazdach polskich adwokatów we Lwowie, Warszawie, Poznaniu i Toruniu w latach od roku 1919 do roku 1928 były najwymowniejszym dowodem uznania Rządu i Władz dla działalności Związku.

Wobec przesilenia panującego obecnie w adwokaturze i osłabienia w niej elementu polskiego w wielu okręgach, utrzymanie więzi organizacyjnej łączącej adwokaturę polską uznać należy za tembardziej potrzebne, a w następstwie dalsze istnienie Związku za konieczne.

## ZE ZWIĄZKU ZRZESZEŃ APLIKANTÓW ZAWODÓW PRAWNICZYCH

Dnia 7 grudnia r. ub. odbyło się w Warszawie plenarne posiedzenie Rady Naczelnej Związku Zrzeszeń Aplikantów Zawodów Prawniczych R. P. Posiedzenie zagaił krótkiem przemówieniem prezes Rady p. Tadeusz Zenczykowski, poczem złożyli sprawozdanie z działalności poszczególnych Zrzeszeń Aplikantów ich prezesi: p. p. T. Doberski i A. Gaszyński (Warszawa), Zb. Pelczarski i A. Szmit (Lwów), Tadeusz Kahl (Kraków), T. Żmigrodzki (Lublin), Z. Zwierzyński (Poznań), A. Rosochowicz (Toruń), Z. Frendl (Katowice).

Jak wynika z tych sprawozdań, praca we wszystkich organizacjach młodych prawników rozwija się pomyślnie, zrzeszenia pozostają w ścisłym kontakcie z organizacjami prawniczemi starszego społeczeństwa, członkowie Zrzeszeń biorą czynny udział w pracach licznych stowarzyszeń społecznych, współdziałają z miejscowemi pismami prawniczemi, oraz krzewią pracę naukową wśród ogółu aplikantów.

Od dnia 1.I.1935 r. Rada Naczelna posiadać będzie własny oficjalny organ prasy p. n. „Młody Prawnik", ukazujący się jako dodatek do „Głosu Sądownictwa". Rada uchwaliła polecić poszczególnym referentom prasowym Zrzeszeń współdziałanie z redakcją „Młodego Prawnika", uznając pismo to za jedyny ogólno-polski organ przyszłych sądowników i aplikantów.

Na wniosek przedstawiciela Zrzeszeń Aplikantów w Katowicach, Rada uchwaliła odbycie XII zjazdu delegatów Zrzeszeń w maju 1935 r. w Katowicach. Jednakże odstępując od wzoru dotychczasowych zjazdów, będących tylko zebraniem szczupłej liczby delegatów, Rada Naczelna uchwaliła zmienić Zjazd w Katowicach na Kongres Młodych Prawników przez nadanie mu charakteru masowego zjazdu. Oprócz oficjalnych reprezentantów Zrzeszeń i członków Rady Naczelnej udział w Kongresie wezmą szerokie rzesze asesorów, aplikantów adwokackich, sądowych i Prokuratorji.

ŚCISŁY KOMITET REDAKCYJNY: *Przewodniczący* — Zygmunt Hübner. *Członkowie*— dr. Stefan Benedykt. Jakub Glass, Karol Hettlinger, Marjan Kurman, Wacław Dominik Paszkowski (Warszawa), dr. Witold Prądzyński, dr. Jan Sławski (Poznań), dr. Bolesław Trzos, dr. Tadeusz Kostórkiewicz (Lwów), dr. Stefan Breyer, Michał Rzepecki (Kraków), Antoni Xiężopolski (Lublin).

Odpowiedzialny za pismo — *Redaktor:* dr. Wiktor Natanson.

WYDAWCA: *IZBA NOTARJALNA OKRĘGU SĄDU APELACYJNEGO W WARSZAWIE*
*w osobie Zygmunta Hübnera, Prezesa Rady Notarjalnej w Warszawie.*

Drukarnia Braci Drapczyńskich, Warszawa, Piusa Nr. 15